

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej
Opłata pocztowa ulszczona rycałtem.



**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

**NUMER POJEDYNCZY
20 GROSZY.**

W niedzielę 17 czerwca -- „DZIEŃ KOBIET“

**SPRAWOZDANIA
KOMISJI ANKIETOWEJ**

Druk sprawozdań Komisji Ankietowej, powołanej przed rokiem przeszło dla zbadania warunków oraz kosztów produkcji i wymiany jest na ukończeniu. Dotychczas ogłoszone zostały sprawozdania z przemysłu: węglowego, cementowego, cukrowniczego, ceramicznego, nawozów sztucznych, drzewnego, młynarskiego i z budownictwa mieszkaniowego. W najbliższych 2—3 tygodniach ukażą się w druku sprawozdania z przemysłu: metalurgicznego, włókienniczego, garbarskiego, naftowego, mięsnego, piekarskiego i mleczarskiego. W ten sposób wyniki badań, spostrzeżenia i wnioski Komisji Ankietowej, w skład której wchodziła — jak wiadomo — i przedstawiciele robotniczych związków zawodowych, stają się własnością publiczną.

Dzisiaj, gdy sprawa gospodarcza występuje na pierwszy plan życia publicznego i staje się kwestią bytu Państwa, gdy w każdym niemal — nawet w drobnym — zagadnieniu gospodarczym odbijają się wielkie, przełomowe problemy organizacji i produkcji, gdy polityka produkcji wymiany i podziału dochodu społecznego, kwestia wzajemnego przystosowania produkcji, akumulacji i spożycia, kwestia kierownictwa w monopolizowanych gałęziach przemysłu i t. d. rozrastają się do rozmiarów zagadnień przebudowy ustroju społecznego, a kryzys obecny — do rozmiarów kryzysu kapitalistycznego ustroju — społeczeństwo, a w pierwszym rzędzie jego twórcza awangarda — klasa robotnicza musi się zapoznać ze stanem naszego życia gospodarczego, poznać jego siły i perspektywy, jego niedomagania i środki uzdrowienia.

W takim właśnie oświetleniu, w świetle motorów i tendencji rozwojowych, w perspektywie konkretnych, a zarazem olbrzymich, choć powoli i nieznacznie dokonywujących się przeobrażeń zostały ujęte w sprawozdaniach Komisji Ankietowej fakty napozór „drobne”, zagadnienia napozór „szczegółowe”. Suchym językiem liczb i zestawień, faktów i wywarzeń mówią nam one o 50%-owym zaleździe wyzyskaniu zdolności wytwórczej naszych zakładów przemysłowych, o kryzysie zbytu, spowodowanym w dużej mierze przez niskie płace zarobkowe, o wygórowanych kosztach administracji, o wysokim placach członków dyrekcji zarządów i rad a głodowych — robotników i urzędników. Mówią one o wadliwej budowie naszego przemysłu, o charakterze naszych organizacji przemysłowych, mających na celu jedynie zwiększenie zysku, o nieracjonalnej, bez zniżki cen i zwyczajnie płac, prowadzonej racjonalizacji, o bezplanowej społecznej, ale planowo do zwiększenia dochodów i majątku zmierzającej gospodarce kapitalistycznej.

Pokazują nam one, jak odbywa się kapitalizacja przez włączenie do kosztów własnych a zatem przez przetrzczenie na konsumenta wydatków inwestycyjnych, jak obciąża się koszty własnej produkcji, wysokimi procentami od udzielanych samemu sobie pożyczek, jak przesuwają się dochody z działów produkcji do działów handlowych i t. d. i t. d. Sprawozdania Komisji Ankietowej rozwiewają legendę o wysokich obciążeniach socjalnych, demaskują dotychczasową politykę podnoszenia cen proporcjonalnie (często i wyżej) do wzrostu plac, wykazują jak minimalną rolę w kształtowaniu cen detalicznych odgrywają płace robocze, a jak wielką rolę pośredników i finansistów, wskazują na szybko dokonywany proces oparowania warsztatów pracy przez obcy kapitał i t. d. Słowem rzucają pe-

**Z. P. P. S. W WALCE O UBEZPIECZENIA NA STAROŚĆ I O RATYFIKACJĘ
KONWENCJI WASZYNGTONSKIEJ**

WNIOSKI Z. P. P. S. BĘDĄ GŁOSOWANE JUTRO

Tow. Zygmunt Żuławski, kończąc swe przemówienie o „zagadnieniu pracy” podczas debaty budżetowej, zgłosił dwa wnioski o znaczeniu ogromnym dla całej klasy robotniczej: Wniosek pierwszy dotyczy sprawy ubezpieczenia na starość. Ministerjum Pracy posiada już oddawna gotowy projekt, ale ani rusz nie może „uzgodnić” go z Ministerstwami, które ulegają

wplywom wielko - kapitalistycznym. Wniosek Z. P. P. S. zmierza do ustalenia terminu ostatecznego, w ciągu którego projekt ustawy musiałby być przedłożony Sejmowi. Druga propozycja Z. P. P. S. żąda szybkiej ratyfikacji (zatwierdzenia) t. zw. Konwencji Waszyngtońskiej o stosowaniu obowiązkowym 8-godzinnego dnia pracy. Wnioski brzmią, jak następuje:

I.
„Sejm wzywa Rząd do przedłożenia w ciągu trzech miesięcy gotowego już projektu o ubezpieczeniu robotników na starość i na wypadek inwalidztwa, opartego o zasady jaknajdalej idącego zalenia wszystkich gałęzi ubezpieczeń przy zachowaniu w całej pełni zasady powszechności ubezpieczenia i autonomii ubezpieczonych”.

II.
„Sejm wzywa Rząd do wydania odpowiednich zarządzeń, mających na celu zapewnienie ścisłego wykonywania wszystkich przepisów ustawy o czasie pracy z dn. 20 grudnia 1919 r. oraz do przedłożenia najdalej w ciągu trzech miesięcy projektu ratyfikacji Konwencji Waszyngtońskiej o czasie pracy”.

NASZ „DODATEK” — „OSWIATA I KULTURA”

Z powodu nawału materiału bieżącego zmuszeni jesteśmy odłożyć nasz Dodatek p. t. Oświata i Kultura do numeru jutrzejszego.

**WYJAZD MIN. ZALESKIEGO DO BRUKSELI
ZGODNOŚĆ POLITYKI ZAGRANICZNEJ POLSKI I FRANCJI**

Paryż, 13 czerwca (PAT). Minister Zaleski wraz z małżonką odjechali w dniu dzisiejszym do Brukseli. Zapytany przez korespondenta PAT'a, min. Zaleski oświadczył, iż odniósł jaknajlepsze wrażenie z rozmów, które miał w czasie pobytu w Paryżu

z kierownikami polityki francuskiej. Rozmowy te pozwoliły ministrowi stwierdzić całkowitą zgodność zapatrywań kierowników polityki francuskiej z punktem widzenia Polski na różne zagadnienia polityki zagranicznej.

**HOOVER - KANDYDATEM REPUBLIKANÓW
NA STANOWISKO PREZYDENTA ST. ZJEDN.**

Nowy Jork, 13 czerwca (AW). Uchwalała partii republikańskiej wysunęła kandydaturę Hoovera na prezydenta, wywołała w kołach stronnictwa ogólne zadowolenie. Przyjmuje się, iż wybrany on zostanie już w pierwszym głosowaniu. Senator Borch, prezes komisji spraw zagranicznych używa wszystkich swoich wpływów celem pozys-

kania dla Hoovera opornych farmerów. Hoover bowiem zobowiązał się wobec Boraha do kontynuowania dotychczasowej polityki zagranicznej, a więc akcji w sprawie zawarcia paktu antywojennego, i uchylenia się w dalszym ciągu Stanów Zjednoczonych od udziału w Trybunale Haskim.

**PRZEWIDYWANY GŁÓD NA UKRAINIE
SŁABA POCIECHA**

Moskwa, 13 czerwca (PAT). W związku z obecną sytuacją gospodarczą na Ukrainie sowieckiej w tamtejszych kołach rządowych panują nastroje pesymistyczne, jakkolwiek ze słów

Sownarkomu Ukrainy Czubara wynika, że tegoroczne niepowodzenia gospodarcze nie osiągną rozmiarów katastrofy głodowej z lat 1921 i 1922.

wne światło na politykę kapitału finansowego w Polsce. Sprawozdania te zawierają bogaty materiał, dotyczący stanu naszej produkcji i spożycia, kosztów własnych i cen sprzedażnych, wartości majątku inwestowanego, rentowności, obciążenia kredytowego i podatkowego, warunków pracy i bytu robotniczego i t. d. Wreszcie kończą się szeregiem wniosków co do środków uzdrowienia i zapewnienia rozwoju przemysłowi, zacywszy od środków walki z marnotrawstwem surowca, pracy i kapitału w poszczególne zakłady, a skończywszy na zasadniczych sposobach zorganizowania całych gałęzi przemysłu. W piśmie węglowym, cukrowniczym i naftowym Komisja Ankietowa proponuje wprowadzenie samorządu gospodarczego czyli jednolite, przymusowe zorganizowanie tych przemysłów pod wspólnym kierownictwem przedstawicieli przedsiębiorców, robotników, pracowników, konsumentów i Rządu. A choć krótki czas, jakim rozporządzała Komisja, brak odpowiedniego doświadczenia i odpowiednich materiałów, niechlujnie prowadzone książki handlowe a nieraz zła wola ze strony zainteresowanych nie pozwoliły opracować sprawozdań tak, jakby tego sobie życzyli przedstawiciele robotników w Komisji, to jednak są one bardzo ciekawym i pouczającym dokumentem naszego życia gospodarczego.

I dlatego klasa robotnicza nie powinna przejść obojętnie obok prac Komisji Ankietowej, ich wyników i

spraw w nich poruszonych. Politycy i działacze robotniczy, sekretarze związków i sami robotnicy powinni zaznajomić się z nimi. Materiał w nich zawarty, te suche fakty i cyfry — to lepsze narzędzia walki niż trzeszys demagogiczne, lepsze przygotowanie do wielkiej roli, jaka czeka klasę robotniczą, niż fałszywe hasła, że przewrót „sam” przyjdzie i stworzy nowy ustrój. Nie. Wybudować go muszą sami robotnicy, a dla wielkiej tej pracy konieczna jest wiedza gospodarza, koniecznym jest poznanie mechanizmu produkcji i wymiany. Minał bowiem bezpowrotnie czas, gdy gospodarze procesy odbywały się „naturalnie”, poza człowiekiem i ponad człowiekiem; minął czas, gdy gospodarstwo było sprawą prywatną, przedsiębiorcy czy właściciele, a gospodarzenie „czarną magią”, dostępną dla „wybranych” i „wtajemniczonych”; minął czas, gdy za parawanem tajemnic handlowych czy przemysłowych odbywały się brudne praktyki spekulacyjne.

Dzisiaj opinia publiczna, a przede wszystkim klasa robotnicza, żąda wglądu w życie gospodarze, żąda publicznej nad nim kontroli, chce poznać je, by móc nim kierować w niedalekiej już przyszłości. Takim, choć małym oknem, takim, choć słabym narzędziem kontroli, takim choć niedoskonałym ale praktycznym podreżnikiem są przynajmniej niektóre sprawozdania Komisji Ankietowej.

**Z. P. P. S.
POSIEDZENIE REFERENTÓW BUDŻETOWYCH**

Posiedzenie referentów budżetowych odbędzie się dziś — we czwartek — o g. 11 w. punktualnie w sali Z. P. P. S.

celem ustalenia wniosków do trzeciego czytania.

POSIEDZENIE PLENARNE

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się dziś — we czwartek — o godz.

4 pp. Na porządku dziennym: stosunek do budżetu, jako całości.

SEKCJA SPÓŁ-GOSPODARCZA

Jutro, w piątek o godz. 9 m. 30 rano, odbędzie się w lokalu Z. P. P. S. w

Sejmie, posiedzenie Sekcji Gospodarczej.

**WNIOSKI Z. P. P. S.
O WYDATNĄ POMOC DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH
UPADŁY WCZORAJ W SEJMIE W DRUGIM CZYTANIU
Przeciwko głosowały: „Jedynka” Str. Włościańskie
i mniejszości narodowe**

Na str. 2 podajemy szczegółowy przebieg głosowania w Sejmie nad budżetem w drugim czytaniu. Czytelnicy nastawiają, że Z. P. P. S. zgłosił dwa zupełnie konkretne wnioski, wprowadzające 25% podwyżkę pborów pracowniczych i urzędniczych aż do chwili uchwalenia nowej ustawy uposażeniowej.

stronnictw włościańskich i mniejszości narodowych.

Wnioski nasze wskazywały jedocześnie odpowiednie źródła pokrycia.

„Jedynka” ujawniła tedy właściwe oblicze swej „urzędniczej” demagogii przedwyborczej; nie spodziewaliśmy się niczego innego z jej strony. Musimy natomiast wyrazić żal z powodu głosowania lewicy włościańskiej, która nie wykazała wcale zrozumienia dla sprawy palącej do ostatnich granic. Masy pracownicze będą odtąd wiedziały, że miejsce ich jedynie w obozie Socjalizmu polskiego.

Obydwa wnioski upadły; głosowali przeciwko nim posłowie „Jedynki”.

WSTYD!

Można zrozumieć, że przeciwnik polityczny czy społeczny glosuje w Sejmie inaczej, niż my. Można zrozumieć, chociaż nie usprawiedliwić, głosowania o charakterze nawet jaskrawo reakcyjnym. Nikt wszakże w Polsce nie zrozumie, dlaczego pp. posłowie z „Jedynki” głosowali wczoraj w Sejmie przeciwko wnioskowi tow. tow. Regera i Pużaka o podniesienie kwot, przeznaczonych na zaopatrzenie b. powstańców 1863 r. i b. więźniów politycznych caratu.

A przecie Polska ma chyba obowiązki wobec tych, co życie i zdrowie poświęcili sprawie Wolności. Zasiadają dziś w „Jedynce” ludzie, którzy ongi walczyli ramie przy ramieniu z tymi, czyj los wymaga bezwzględnie uczciwej, serdecznej pomocy państwowej. Nie dziwimy się endekom. Nie mieli wszak nic wspólnego z bohaterstwem i ofiarą 1905 r. Nie dziwimy się p. Chrućkiemu z Klubu Ukraińskiego; wtedy — za caratu — nie słychać było o nim w obozie Rewolucji.

Chodziło o sumy minimalne — w porównaniu z całością budżetu, chodziło o 300.000 i 700.000 zł. Znacznie większe fundusze Rząd przegnał przeznaczając na kosztą przyjęcia króla Afganistanu. Względy „oszczędnościowe”? Nie wchodzi o one w rachubę. Równowaga budżetowa nie ucierpiałaby ani trochę na uchwaleniu wniosku tow. tow. Regera i Pużaka.

Ale posłowie „Jedynki” popełnili „nieprawość” tak przykra, tak obrażającą zarazem, że niesposób pominąć jej milczeniem, nie sposób doszukiwać się jakiegokolwiek „okoliczności łagodzących”.

To głosowanie nie było głosowaniem politycznym; było głosowaniem moralności publicznej. Tak je oceni opinia. S. K.

**KAPITAŁ ZAGRANICZNY A PRZEMYSŁ
NAFTOWY**

Niedawno odbył się zjazd przedstawicieli przemysłu naftowego, na którym był omawiana sprawa wskrzeszenia kartelu, który przed niespełna dwoma laty rozpadł się. Zjazd nie doprowadził do żadnych konkretnych wyników, gdyż przemysłowcy nie chcieli się zgodzić na żądanie dyrektora rządowego „Polminu”, aby Rząd miał wpływ na regulację cen. Z drugiej strony Rząd nie wywarł należącego nacisku na przemysłowców naftowych, aby zgodzili się na warunki Rządu.

Przemysłowcy ci jednak nie porzucili myśli skonsolidowania się i uniemożliwienia konkurencji pomiędzy sobą. W

Przemysłowcy ci jednak nie porzucili myśli skonsolidowania się i uniemożliwienia konkurencji pomiędzy sobą. W

ZBLISKA I ZDALERA

SŁUŻBA SPOŁECZNA.

W lipcu r. b. odbędzie się w Paryżu międzynarodowy zjazd służby społecznej. Promotorką tej idei u nas pani H. Radlińska od lat kilku krążyła się koło popularyzacji idei i wcieliania jej w życie polskie. Zwołała tedy do Warszawy zjazd polskich pracowników społecznych. Odczytano na tym zjeździe referaty odpowiadające programowi nakreślonymu dla kongresu paryskiego. Rzeczą bardzo pozytywną: przygotować grupę polską kongresu, na którym Polacy i Polki mogliby wystąpić dostatecznie przygotowani i reprezentujący polską myśl społeczną, mogliby wystąpić nie tylko jako biorący ale i jako dający. Należy przyklasnąć tej metodzie pracy, godnej energicznej i wytrwałej organizatorki, jaką jest p. Radlińska.

„Służba Społeczna” nie jest ideą nową. Dawniej była właściwością kościoła, wszystkich kościołów. „Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej” prowadzona przez Szarytki od niezliczonych lat w Warszawie (i na całym świecie gdzie są Szarytki) są ilustracją takiej pracy. Są i świeckie szarytki, odwiedzające chorych (gruzlików) po domach, odwiedzające chorych i nieszczęśliwych, odszukujące ludzi wstydzących się wyciągać rękę do bliźnich, proszą o jałmużnę, o pracę. W ustroju kapitalistycznym pełno takich wiórow, spadających z tartaku kapitalizmu. Bezrobotni, chorzy, sterani i niezdolni do pracy, bezdomni, nieuleczalnie chorzy, sieroty, dzieci, pozbawione opieki rodzicielskiej, tysiące i tysiące okazywanych pomocą służących im i którym służy pomocą burżuazyjne społeczeństwo, służą odruchowo, bez głębszej myśli, nie racjonalnie, aby się odczepić od zebrań i od... sumienia. Racjonalizowanie tej dobroczynności zaczęło się na Zachodzie oddawna. Istnieje w tym względzie olbrzymia literatura. Od lat już czekam, aby przełożyli na język polski doskonałe i ciekawe dzieło kwakra angielskiego „Nędza”. Parlament angielski wielokrotnie zarządzał ankiety w tych sprawach i ostatni komitet ankietowy (jeszcze przed wojną światową) nie mógł dojść do jednolitych poglądów. Wyszło wtedy sprawozdanie większości i mniejszości, to ostatnie ułożone przez słynnych publicystów małżonków Sidney i Beatrice Webb'ów.

Pani Radlińska powołała do życia w r. 1925 Studium Społeczne przy Wolnej Wszechnicy, które wydaje corocznie kilkunastu dyplomowanych adeptów służby społecznej. W miarę, jak wzrastać będą nasze uczucia obywatelskie, jak umacniać się będzie nasze sumienie społeczne, jak rozwijać się będzie nasza świadomość społeczna idea ta obejmować będzie w społeczeństwie coraz większe kręgi uwagi, zainteresowania, czynnego współzycia. Jesteśmy dziś dopiero w początkach tej pracy. Dziś prawdziwa tylko elita działaczy (czek) społecznych gromadzi się koło sztanu „Służby Społecznej”.

Pani Witkowska przygotowała referat na temat „Przysposobienia do służby społecznej”, pani Krahelska pisze o „Ochronie Macierzyństwa Robotniczy w zakładach państwowych” (żłobki!). Pani Radlińska o „Szkołach pracy społecznej w Polsce”. Radzimy broszury te czytać i nad nimi się zastanowić. Odsłaniają widnokręgi, do których rzadka tylko zaglądamy, zajęci pracą na jednym tylko fragmencie pracy społecznej. Życie społeczne naszego kraju jest nieskończenie bogate. Coraz bardziej się różnicuje — coraz rozleglejsze odsłania horyzonty. Cieszymy się, że służba społeczna w społeczeństwie kapitalistycznym na indywidualizm, na egoizm, na wyłączenie oparłem — znajduje coraz większe zrozumienie, coraz mocniejsze przywiązanie. Praca na takich odcinkach służby społecznej życie całe może wypełnić. Bierze w posiadanie całość wewnętrznego życia człowieka, wykonywującego „służbę”. Jest to ciekawsze i piękniejsze niż „hafty i robotki” które się handlarzom krwi i potu sprzedaje za grosze.

Henryk Bezmanski.

TEATR NOWOŚCI — Bielańska 5.
KUPON na BEZPŁATNY BILET

na Wielką, szlagierową rewję

„JA PANA TEŻ...”

KAŻDY kupujący bilet normalny, otrzymuje drugi bilet BEZPŁATNIE. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wieczorem.

Dla wygody, publiczność wpuszcza się po każdej przerwie.

PARLAMENT RZECZYPOSPOLITEJ

Posiedzenie plenarne Sejmu

Głosowanie nad budżetem w drugim czytaniu. Fundusz dyspozycyjny Min. Spr. Wewn. Emerytury dla b. powstańców i więźniów politycznych. Wydatna poprawa doll pracowników państwowych odrzucona większością „jedyńkowo-chłopską”

UWAGI

Wynikiem dwutygodniowej debaty budżetowej było zgłoszenie 549 poprawek. Na tę dosyć poważną liczbę złożyły się zarówno wnioski poselskie, odrzucone na komisji Budżetowej, jak również wnioski rządowe zmierzające do obalenia przyjętych na komisji poprawek, a więc zdążające do przywrócenia stanu, jaki był w przedłożonym przez Rząd preliminarzu.

Z tą powodzią poprawek Sejm wczoraj dosyć prędko, bo w ciągu 6 godzin uporał się. Jest w tem niemała zasługa Marszałka Sejmu tow. Daszyńskiego, który z rzadką sprężystością głosowanie od początku do końca przeprowadził.

Z ważniejszych poprawek nieprzejmęto poprawki rządowej, przywracającej fundusz dyspozycyjny Ministra Spraw Wewnętrznych, ale również nie znalazły w Sejmie większości poprawki zmierzające do redukcji budżetu Policji Państwowej.

Również upadł wniosek tow. Liebermana zmierzający do redukcji stanu liczebnego szeregowych niezawodowych, który to wniosek — jak wiadomo — był w ścisłym związku ze skróceniem czasu służby.

Duże wrażenie wywarło odrzucenie przez większość Izby poprawki Z. P. P. S. do ustawy Skarbowej, która to poprawka zmierzała do zapewnienia urzędnikom państwowym 25 procentowej podwyżki. Z konieczności Z. P. P. S. głosował za wnioskiem pos. Krzyżanowskiego (B. B.), który tylko upoważnia (a nie poleca — jak wniosek Z. P. P. S.) do wstawienia kredytów na 15 procentowy dodatek.

Były także poprawki do budżetu zgłoszone przez Frakcję Komunistyczną. Jest doprawdy trudno znaleźć nazwę na określenie charakteru tych wniosków. Nawet demagogicznymi nazwać ich można. Byłoby to pewnego rodzaju pochlebstwem. Wnioski komunistyczne dowiodły tylko, że w klubie tym niema nikogo, któryby umiał poważnie ustosunkować się do tak poważnej sprawy, jak uchwalenie budżetu.

GŁOSOWANIE NAD BUDŻETEM.

Przed przystąpieniem do głosowania nad preliminarzem budżetowym głos zabrał sprawozdawca generalny p. Krzyżanowski. Referent prosił o przyjęcie budżetu w brzmieniu większości Komisji.

Przystąpiono do głosowania. Najpierw Marszałek poddał pod głosowanie wniosek p. Henryka Bitnera (komunista) o skreślenie art. 1 ustawy skarbowej. Wniosek ten upadł.

Do części I — budżet Prezydenta Rzeczypospolitej — nie było wniosków. Budżet ten przyjęto. Do budżetu Sejmu i Senatu był wniosek tow. Czapińskiego o zwiększeniu o 25,000 złotych uposażenia niższych funkcjonariuszów sejmowych. Wniosek ten przeszedł 224 głosami prze-

KOMISJA PRAWNICZA
PROJEKT AMNESTJI

Komisja Prawnicza obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad projektem ustawy amnestyjnej. Zakończono wczoraj dyskusję oraz przeprowadzono głosowanie w drugim czytaniu.

Z ważniejszych postanowień ustawy należy wymienić zastosowanie amnestji po raz pierwszy do przestępstw komunistycznych w następującym wyszczególnieniu:

1) ustawa daruje 1/3 część kar orzeczonych za przestępstwa komunistyczne, popełnione przed 3 maja 1926 r. oraz połowę kar za przestępstwa komunistyczne popełnione przez niepełnoletnich z tem jednak, że wiek niepełnoletnich przesunięto z proponowanych dawniej 17 lat do 20 roku życia;

2) przestępstwa popełnione z pobudek politycznych, społecznych, gospodarczych, narodowych i religijnych (z wyjątkiem komunistycznych) projekt amnestjuje w pełni kary, o ile nie przewyższa 1 roku; przy karze ponad rok — o połowę.

3) Amnestjowane są wszystkie przestępstwa prasowe bez względu na wymiar kary.

4) Karę śmierci zamienia się na lat 15, bezterminowe więzienie zaś — na lat 10.

ów 131. Głosowały za nim: Z. P. P. S., Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, N. P. R., Ch. D., Piast, Związek Ludowo-Narodowy, Niemcy i Żydzi. Budżet Najwyższej Izby Kontroli Państwa przyjęto bez zmian. Tak samo bez zmian przyjęto budżet Prezydium Rady Ministrów. Odrzucono w tym dziale wszystkie wnioski rządowe, za którymi głosował tylko Blok Bezpartyjny. Za jednym tylko wnioskiem, mianowicie o zwiększeniu kwoty na świadczenia socjalne o zł. 8500.— głosowali także nasi towarzysze, ale i ten wniosek upadł.

Stosunek głosów był 163 za wnioskiem, 194 przeciw wnioskowi.

Budżet Ministerjum Spraw Zagranicznych przyjęto w brzmieniu Komisji.

W budżecie Ministerjum Spraw Wojskowych przyjęto poprawkę tow. Liebermana o zmniejszeniu wydatków biurowych w dziale utrzymania wojska o 572.193 złote do wysokości 2 milionów. Odrzucono wniosek tow. Liebermana o skreślenie ze stanu budżetowego szeregowych niezawodowych 59.863 szeregowych, oraz wniosek p. Woźnickiego o niższą cyfrę 9.863 szeregowych. Ten ostatni wniosek upadł 180 głosami przeciw 185. Głosowały za nim P. P. S., Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie i mniejszości narodowe. Wszystkie inne wnioski do tej części odrzucono, przyjmując budżet Ministerjum w brzmieniu Komisji.

Przystąpiono do budżetu Ministerjum Spraw Wewnętrznych. Poprawka Rządu o wstawieniu 6 milionów jako funduszu dyspozycyjnego upadła wszystkimi głosami przeciw głosom Bloku Bezpartyjnego.

Przyjęto poprawkę posła tow. Pragiera, ażeby w dziale „Policja Państwowa” § „Podróże służbowe i przesiedlenia” zmniejszyć o 370.000 złotych. Przyjęta została 214 głosami przeciw 140. Za poprawką głosowali Socjaliści, Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, Socjaliści Ukraińscy, Chadeja, Mniejszości Narodowe i Związek Ludowo-Narodowy. Poprawki p. Dąbskiego złotych 1.650.000 i 2.650.000 zł. na pomoc lekarską dla ubogiej ludności, zostały nadal w budżecie utrzymane.

Budżet Ministerjum Skarbu przyjęto z trzema poprawkami, mianowicie poprawką tow. Diamanda i Korneckiego, zwiększającą dochód z cel o 30 milionów. Następująco przyjęto dwie poprawki pos. tow. Marka, zwiększające wpływ z monopolu tytoniowego i spirytusowego o 20 milionów z każdej pozycji. Odrzucono natomiast 185 gł. przeciw 169 poprawkę tow. Diamanda o zwiększeniu podatku majątkowego o 20 milionów.

Odrzucono dalej wniosek tow. Diamanda o zwiększeniu podatków bezpośrednich o 20 milionów i wniosek rządowy o przywróceniu 75.000 zł. na fundusz dyspozycyjny Ministra Skarbu. Za wnioskiem tym oprócz Bloku, głosowała N. P. R. Odrzucono jeszcze wniosek t. w. Diamanda o przeniesieniu 186 milionów podatku obrotowego z podatków bezpośrednich do pośrednich.

W budżecie Ministerjum Sprawiedliwości odrzucono poprawkę posłów Bitnera i tow. Liebermana, ażeby w dziale Wymiar sprawiedliwości zwiększyć uposażenie o 560.000 złotych 210 głosami przeciw 123. Przyjęto następującą poprawkę pos. tow. Liebermana, ażeby w dziale Wymiar Spra-

wiedliwości zwiększyć uposażenie o 186.000 złotych.

Poprawkę Rządu, aby wstawić napowrót 10 złotych, skreślonych na wniosek posła tow. Niedziałkowskiego w dziale „Administracja Wydawnictwa” § „Wydawnictwa” odrzucono wszystkimi głosami przeciw głosom B. B. Jak wiadomo chodziło tu o demonstrację przeciw Dziennikowi Ustaw Państwa z powodu nieumieszczenia uchwały Sejmu, znoszącej dekret prasowy.

Budżet Ministerjum Przemysłu i Handlu przyjęto w brzmieniu Komisji z jedną poprawką p. Kałnowskiego w dziale Przedsiębiorstw w wydatkach, aby subwencja przeznaczona była zamiast dla Instytutu Geofizyki Uniwersytetu Jana Kazimierza w Łwowie, na „Państwowy Instytut Geologiczny (na prace geofizyczne)”.

Budżet Ministerjum Komunikacji uchwalono z dwiema poprawkami tow. Kurylowicza w dziale Przedsiębiorstw, zmniejszającymi koszty ogólne eksploatacji kolei o 200.000 złotych oraz utrzymanie i wymianę inwentarza i przyborów służby handlowej o 300.000 zł.

Przystąpiono do budżetu Ministerjum Rolnictwa. Z wielkiej ilości poprawek przyjęto tylko jedną, mianowicie wniosek Mak syniłjana Malinowskiego, aby w dziale Państwowe Zakłady Badawczo - Naukowe dodać na robienie map gleboznawczych 200.000 złotych.

W budżecie Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyjęto poprawkę posła tow. Próżnika, aby w dochodach w dziale szkolnictwa średniego ogólnie - kształcącego skreślić § Taksa administracyjna — 2.560.000 zł. Poprawkę tę przyjęło 183 głosami przeciw 161. Za wnioskiem głosowały lewica do Stron. Chłopi, włącznie, Piast i mniejzości narodowe.

(Po przerwie 15 minutowej).

Budżet Ministerjum Robót Publicznych oraz budżet Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej, przyjęto w brzmieniu Komisyjnym, odrzucając wszystkie poprawki.

Do budżetu Ministerjum Reform Rolnych przyjęto 196 głosami przeciw 155 poprawkę p. Wyrzykowskiego, zwiększającą o 2.400.000 złotych pomoc kredytową przy scalaniu, dalej poprawkę tegoż posła, zwiększającą o 225.000 zł. kredyt na znoszenie służebności, następnie poprawkę tegoż posła pokrywającą się z poprawką posła tow. Kwapińskiego, zwiększającą o zł. 1.000.000 kredyt na meliorację. Poza tem przyjęto poprawkę tow. Kwapińskiego, zwiększającą o 875.000 dotacje na ulgowe procentowanie li tów zastawnych Państwowego Banku Rolnego.

Przy budżecie Ministerjum Poczt i Telegrafów przyjęto wniosek p. Korneckiego o skreśleniu jednego złotego z pozycji na zakup akcji PASTY. Wniosek ten, za którym głosowała cała Izba, z wyjątkiem Bloku Bezpartyjnego, oraz Wyzwolenia, przeszedł 244 głosami przeciw 147. Po ogłoszeniu wyniku głosowania rozległy się oklaski.

Budżet Rent Inwalidzkich i Pensji przyjęto w brzmieniu Komisji, odrzucając 179 głosami przeciw 170 wnioskowi tow. Pużaka i Regeera o zwiększeniu pensji weteranów powstań narodowych o 300.000

zł., a zaopatrzania b. szkańców politycznych o 700.000 zł.

Przed przystąpieniem do głosowania nad ustawą skarbową Marszałek zarządził 15 minutową przerwę dla dokonania obliczeń cyfrowych w związku z przyjętymi poprawkami.

USTAWA SKARBOWA.

W wyniku głosowań nad budżetem zmieniają się liczby zawarte w pierwszych trzech artykułach ustawy skarbowej w ten sposób, że wydatki zwyczajne wynoszą 2.357.583.579. Wydatki nadzwyczajne zostały zmienione i wynoszą 146.318.450. Wobec tego wydatki łącznie wynoszą 2.503.902.429.

Jako pokrycie na powyższą ogólną sumę wydatków oraz na dopłaty do niektórych przedsiębiorstw, co czyni razem zł. 2.523.757.509, ustala się dochody administracji w kwocie 1.580.846.902, jako wpłaty przedsiębiorstw państwowych 199.601.013 a jako wpłaty Monopolów 876.561.800 zł., tak, że dochody wynoszą łącznie złotych 2.657.009.715.

A zatem nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 133.252.206 zł.

ODRZUCENIE WNIOSKU Z. P. P. S. O 25% PODWYŻKĘ DLA URZĘDNIKÓW.

Wniosek posła tow. Marka, który przewiduje podwyżkę 25 procent na 9 miesięcy bieżącego roku budżetowego, został odrzucony. Za nim głosowali socjaliści, N. P. R., Chadeja, Niemcy i Związek Ludowo-Narodowy. Ewentualny wniosek pos. tow. Marka, ażeby podwyżka pobrań przewidziana w art. 5 komisijnego projektu ustawy skarbowej, odnosiła się także do części 19 budżetu, to jest do rent inwalidzkich, również został odrzucony. Przyjęto art. 5 ustawy skarbowej w brzmieniu komisijnym z dodaniem ustępu, który upoważnia Ministra Skarbu do otwierania kredytu 7 milionów złotych, na zasiłki dla inwalidów wojennych, ze szczególnem uwzględnieniem ciężko poszkodowanych.

Wniosek posła Dąbskiego o upoważnienie Ministra Skarbu do udzielania z zapasów kasowych pożyczek w wysokości 100 milionów złotych na podniesienie produkcji drobnego rolnictwa, został odrzucony. Za nim głosowali socjaliści oraz wszystkie stronnictwa włościańskie.

Tem samem zatwierdzono budżet w II czytaniu.

MIN. MIEDZIŃSKI W SPRAWIE OSOBISTEJ.

Następnie w sprawie osobistej złożył oświadczenie Minister Poczt i Telegrafów, Miedziński: W stenogramie z dyskusji budżetowej znalazłem okrzyk pod moim adresem, że „obecny Minister Poczt i Telegrafów nie chciał dać rekruta”. Rozumiem że okrzyk ten odnosi się chyba do mojej dawniejszej działalności w Izbie. Otóż oświadczam, że nigdy nie występowałem ani nie głosałem przeciw daniu rekruta, a jeśli poseł, z którego ust padł ten okrzyk, ma jakieś wątpliwości, to niech wejdzie na trybunę i powie. W przeciwnym razie uważać będę prawo za zlikwidowaną.

Następne posiedzenie wyznaczono na piątek na godz. 11 rano.

Na porządku dziennym: Trzecie czytanie preliminarza budżetowego.

BEZROBOTNI KOLEJARZE U MARSZAŁKA SEJMU

Wczoraj o godz. 11 m. 30 Marszałek Sejmu przyjął delegację bezrobotnych kolejarzy z pos. tow. Kaczanowskim jako referentem budżetu Ministerjum Komunikacji na czele. Marszałek po za-

poznaniu się z postulatami delegacji prosił tow. Kaczanowskiego, aby wraz z delegatami udał się do Min. Komunikacji i przedstawił mu dezyderaty kolejarzy.

NARADA KOŁA ŻYDOWSKIEGO

Wczoraj obradowało Koło Żydowskie nad aktualnymi sprawami politycznymi oraz nad stosunkiem do Rządu.

Po długiej dyskusji uchwalono głosować przeciwko budżetowi. Głosowanie takie — jak zastrzegł się pos. Grynbaum — nie jest równoznaczne votum nieufności dla Rządu, ani też nie przesądza stosunku Koła do Rządu Marsz. Piłsudskiego. Jest ono raczej

protestem przeciwko zbyt małemu uwzględnieniu potrzeb ludności żydowskiej w budżecie przy jednoczesnym nadmiernym obciążeniu tej ludności podatkami.

Przeciwko głosowaniu przeciw budżetowi złożył protest posłowie małopolscy, zaznaczając, że zrzucają z siebie odpowiedzialność za skutki tej polityki.

Prezesa Koła obrano posła Grynbauma.

CZY ROZŁAM W KOLE ŻYDOWSKIM

W wyniku uchwał, przyjętych na wczorajszym posiedzeniu Koła Żydowskiego po ukończonym posiedzeniu zebrał się posłowie żydowski z Małopolski Wschodniej a mianowicie posłowie dr. Reich, dr. Rozmarin, dr. Leser, Einsenstein i sen. Schreiber celem ustosunkowania się do wytworzonej sytuacji. Uchwalono jednomyślnie zorganizować się normalnie jako zespół reprezentantów parlamentarnych żydowską

wschodnio - małopolskiego, powierzając kierownictwo pos. Reichowi a sekretariat pos. Leserowi. Uchwalono nie brać udziału w obsadzaniu Prezydium Koła Żydowskiego, opublikować enuncjację w sprawie wytworzonej sytuacji oraz odwołać się do władz partyjnych dla zadecydowania dalszego stanowiska żydowskich reprezentantów Małopolski Wschodniej.

„DZIEŃ KOBIEŃ” W STOLICY

PROGRAM OBCHODU.

W niedzielę 17 czerwca o godz. 9 i pół rano zbiórki w lokalach Związków Zawodowych i Dzielnic Partyjnych, skąd z orkiestrą i sztandarami pochodami organizacje udadzą się w Warszawie na Nowy Świat 19

DO SALI „COLOSSEUM”,

a na Pradze na ul. Zygmuntowska
DO SALI TEATRU PRASKIEGO,
gdzie odbędą się

2 UROCZYSTE AKADEMJE „DNIA „KOBIEŃ”.

Przemawiać będą towarzyszkami: Dr. Budzińska-Tylicka, poseł Zofia Prausowa, radna Stanisława Woszczyńska, oraz towarzysze poseł Rajmund Jaworowski, w. prezydent Tadeusz Szpotański, lawnik Marceł Piłacki.

W części koncertowej biorą udział artystki i artyści Opery i teatrów warszawskich, balet, orkiestry i zespoły śpiewacze.

Bilety wstępu bezpłatne otrzymać można drogą organizacyjną.

Po południu o godz. 4-ej w niedzielę 17 czerwca z powodu uroczystego obchodu „Dnia Kobiet” odbędą się

3 AKADEMJE DLA DZIECI

o nader urozmaiconym artystycznym programie.

Pierwsza Akademia w sali Z. Z. K. ul. Czerwonego Krzyża 20, o godz. 4 po poł.

Druża Akademia w sali Teatru Powstaniego, Leszno, róg Żelaznej o g. 4 po poł.

Bezpłatne bilety wstępu otrzymają rodzice w Kasach na Akademjach przedpołudniowych.

KOSZTY UTRZYMANIA W MAJU

WEDŁUG OBLICZEŃ KOMISJI STA- TYSTYCZNEJ.

Na posiedzeniu Komisji do badania zmian kosztów utrzymania przy Głównym urzędzie statystycznym, w środę, 13 b. m., ustalono, że w maju, w porównaniu z kwietniem, koszty utrzymania wzrosły o 0,5 proc. Wzrost ten spowodowały według obliczeń Komisji, wyższe w grupie żywnościowej o 0,5 proc. oraz opałowej i oświetleniowej — o 3,4 proc.

Wzrost drożyzny w rzeczywistości jest bez porównania większy.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

SEKCIARSTWO W ROSJI SO- WIECKIEJ.

Według doniesień z Leningradu w mieście tem oraz miastach okręgu leningradzkiego, daje się zauważyć ogromne powodzenie szeregu sekt religijnych, w szczególności zaś agitacji baptystów. Zorganizowali oni szereg klubów religijnych, klubów dyskusyjnych w czasie których urządzane są wieczory muzyczne.

W OBRONIE TAJEMNICZYM ROZMÓW TELEFONICZNYCH.

Trybunał najwyższy Stanów Zjednoczonych przyjął 5 głosami przeciw 4 wniosom, aby znieść tajemnicę rozmów telefonicznych w sprawach kryminalnych kontrabandy alkoholu. Towarzystwo telefoniczne Nowego Jorku oświadczyło, że protestuje jaknajenergiczniej przeciwko tej decyzji, która przesądza jest atakowana również przez liczne dzienniki i zapowiada zastosowanie środków dla opieki nad komunikacjami telefonicznymi swych abonentów.

ŚMIERĆ NOWOZASŁUBIONYCH W PŁOMIENIACH.

Młody emigrant żydowski z Polski, Aleksander Saul, który przybył do Nowego Jorku przed trzema miesiącami, a przed kilku dniami zaślubił towarzyszkę swych lat dziecińczych, spalił się żywcem wraz z żoną w czasie pożaru domu w Brooklynie. Pożar wybuchł w nocy, gdy mieszkańcy domu spali, oprócz Saula jednak i jego żony wszystkich innych uratowano.

ZGON ZOOLOGA POLSKIEGO.

Dyrekcja Państwowego Muzeum Zoologicznego donosi, że 11 b. m. b. r. zmarł nagle w Austrii, dr. Antoni J. Wagner, znakomity, światowej sławy malakozolog polski i zasłużony dyrektor Państwowego Muzeum Zoologicznego.

W JEDNYM SZEREGU!

Przed tygodniem ogłosiliśmy komunikat Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy (właściwie jej większości) o przystąpieniu do P. P. S. Tow. Bolesław Drobner nadesłał nam artykuł, uzasadniający ten krok. Artykuł — rzecz naturalna — zamieszczamy bardzo chętnie. Red.

Krok, jaki większość Niezależnej Socjalistycznej Partii uczyniła, spotka się z całym szeregiem zarzutów. Najgłośniejszy krzyk będą ci, którzy w ruchu robotniczym udziału bezpośrednio nie biorą, są zato „arcyrewolucyjni”, dbali o „czystość sztandaru”, którego nigdy nie chcą sami nosić, ideowcy ale bez poczucia odpowiedzialności za losy sprawy, której chcą służyć. Nie ciszej będą krzyczyć przeciwnicy polityczni z prawa i lewa.

Ci — z prawa, radziby w obozie robotniczym widzieć jaknajwięcej walk, które szeregi proletariackie osłabiają. Im większe rozbicie pod czerwonym sztandarem, tem żywiej łopoczą białe i czarne chorągwie. W tej chwili, gdy kapitalizm, jak skrachowany karciaz, gra ostatnimi stawkami przeciw Światu Pracy, w tej chwili, w której reakcja i faszyzm międzynarodowy korzystają z „pierdyszki” między listopadem r. 1918, a przyszłym listopadem — każde zepolenie się sił socjalistycznych, tak w Polsce, jak i gdzieindziej, będzie stawało wspaniałą reakcją i będzie dalszym przekreśleniem międzynarodowej „zubatowszczyzny”.

Głośno okrzykają nas komuniści, jako „socialzdrajców”, „socialgode”, zrzucą na nas odpowiedzialność za wszystko złe, co może w ruchu robotniczym mieć miejsce. Jednolity front, względnie jego coraz większe ustalanie się przeciw wrogom klasowym — byłby, ich zdaniem, tylko wtedy dobry, jeśli będzie budowany pod hegemonją „Kominternu”. Wiemy już zdawna, co odstawiony od władzy Zinowjew myśli o „jednolitym froncie” proletariatu. Dla komunistów jest to tylko manewr, gra na otumanienie mas. Czy jest do pomysłenia, że mogliby komuniści w jednym szeregu stać z Hendersonem, angielskim socjalistą? Nie! Ale jeśli „czerwona gwiazda” kłania się przed królem Afganów, a p. Kollataj robi honory królowej Surji — to jest w porządku. W jednym szeregu z robotnikami Zachodu — nie, w jednym szeregu z królami Wschodu — tak!

Komunistom pomogą w ujadaniu na nas, którzyśmy w interesie dobra sprawy robotniczej wstąpili do jednego szeregu PPS. — nieliczni członkowie N. S. P. P., którzy na krok nasz się nie zgodzili. Nie odpłacimy się im za ich ujadanie w piśmie „Robotnik i Chłop” przypomnieniem ich bohaterstwa lutowego w gabinecie hr. Skrzyńskiego, czy bohaterstwa papierosowego z maja r. 1926, lub bohaterstwa z czerwca 1928, gdy mówią o swym niezależnym „radykałnym” (!) Socjalizmie. Odpowiemy tylko na trzy oszczerstwa.

Postawili nam zarzut, że jakoby uważamy tego za zbrodniarza, który władzę da proletariatu do rąk. O-tóż nigdy ani nikt tego nie powiedział, ani nie pomyślał!

Przeciwnie, twierdzimy, że nikt tej władzy proletariatu „dawać” nie będzie, ale gdy obiektywne warunki dojrzeją, sami chłopcy i robotnicy władzę wezmą. Twierdzimy, że właściwą gospodarkę socjalistyczną, przebudowę ustroju społecznego wprowadzi proletariatu bez dzielenia się władzą z inną, wrogą klasą społeczną. Rzecz prosta dla każdego, socjalistycznie myślącego człowieka, jasnym jest, iż ujęcie całkowitej władzy

przez klasę robotniczą nie nastąpi „na zamówienie”, ani „na rozkaz” żadnej partii, ale jako wynik zafamanie się i bankructwa całkowitego obecnej gospodarki społecznej.

Drugi zarzut oszczerzy postawił nam p. dr. Kruk, iż zwalczamy nie tylko komunizm, ale i Rosję Sowiecką. Trzeba być tak zacietrzewionym demagogiem, jakim jest p. Kruk, by do każdego kłamstwa w walce politycznej być zdolnym. Niczyjej Idei nie zwalczamy, ale metody komunistycznych partii, jakeimi niszczą i rozbijają ruch robotniczy, nie ideologię zwalczamy, a „bolszewizm”, dla którego niema innej świętości, jak tylko interes państwowy Rosji Sowieckiej, nie zwalczamy Rosji Sowieckiej, jako wyniku Rewolucji Rosyjskiej, ale zwalczamy uzależnienie ruchu robotniczego w Polsce i wszędzie poza Rosją od interesu państwowego Rosji Sowieckiej. A to zgola różne rzeczy.

A gdy postawił tepe dwa zarzuty, wyciągnął logicznie trzeci — ja jestem „antysemita”, bo tak się dr. Krukowi podoba. Bronić się przed tak głupim i bezpodstawnym zarzutem? Szkoła czasu! Jeśli kto powie, że dr. Kruk jest demagogiem i intrygantem — ten jest antysemitą.

Reakcja i faszyzm rosną! Majowa odezwa tegoroczna Socjalistycznej Międzynarodówki stwierdza, że po kilkuletnich wahaniach życie wydatniło słusność przeświadczenia, że ruch robotniczy od nieklasowych czynników musi być całkowicie niezależny i wyzwolenie klasy robotniczej tylko samego proletariatu będzie dziełem.

A skoro w szeregach PPS., jak w wielu partjach zachodnio - europejskich niedowzmacznie to przeświadczenie wyraziło się, partja niemasowa, jaką była N. S. P. P., nie mogła dla „patriotyzmu” partyjnego odrębnej organizacji utrzymywać. Już w N-rze 2-gim „Głosu Niezależnym Socjalistów” w r. 1921 podkreśliłem wyraźnie, że jeśliby doszło właśnie do takiej chwili, w której poglądy „niezależnych socjalistów” i PPS. do siebie się zbliżą, wówczas dobro sprawy robotniczej wymagać będzie od nas, jako słabszej partji, przeniesienia sprawy robotniczej ponad partje, pisma, a przedewszystkiem ponad osobiste urazy. Jeśli stało się to po wyborach sejmowych — tem lepiej, aby klasa robotnicza widziała, że to nie „gra o mandaty”, nie walka ambicji osobistych, a podporządkowanie się interesowi klasy robotniczej, który nakazał nam wstąpienie do PPS. przy utrzymaniu naszego, — zgodnego z PPS. — stanowiska szczerze socjalistycznego.

Czy wszyscy członkowie N. S. P. P. byli bez grzechu? Jeden Dr. Kruk będzie tronował o skrzydłach anioła obok Jezajasa (ach! przepraszam! i to jest „antysemityzm”) lub Marcina Lutra, inni to byli ludzie! I w P. P. S. nie wszyscy są i będą aniołami. Kto walczy z nami, rzucając wyzwiskami — ten nie dorosł do zrozumienia tej wielkiej Idei Wyzwolenia, która nami kieruje. Partja — to obóz walki, nie kościół i nie cmentarz!

Nie przychodzimy do PPS. jak marnotrawni synowie z pochylonym czołem. Przychodzimy z prawami socjalistów, którzy znają swe obowiązki, przychodzimy do walki wspólnej. Wśród nas są i wieloletni członkowie PPS., jak podpisany, który przed 30 laty w jej szeregu wstąpił, są byli komuniści, są dawni i obojętni, którzy jednak pod czerwonym sztandarem stanęli!

Czeka nas tylko walka! Stajemy w jednym szeregu!

Bolesław Drobner.

Już wyszedł z druku — 24 numer

POBUDKI

Jedynego socjalistycznego ilustrowanego tygodnika,
■ TAŃSZEGO OD WSZYSTKICH TYGODNIKÓW BURŻUAZYJNYCH ■

NUMER ZAWIERA:

Stanisława Woszczyńska: Dzień Kobiet (art. wstępny); Dr. J. Budzińska-Tylicka: Socjalistyczny program kobiecy, Posłanka, J. Markowska: Trzeba wychowywać nowych ludzi; Adam Dbarski: Fabrykacja męczenników; L. W.: Gospodarcze podłoże wyborów niemieckich; Listy z Francji, Człowiek niewidzialny, Technika w teatrze; Zofia Wojnarowska: Poezje.

W ODCINKACH: J. Londona: Biały kiel (powieść); J. Niwiński: „Wiosna”, dalej stały dział z dziedziny techniki;

JEŻELI NIE ABONUJESZ JESZCZE „POBUDKI”, UCZYN TO NATYCHMIAST!

Adres Redakcji i Administracji Warszawa, Warecka 7, Konto P.K.O. 13.620 PRASĘ PARTYJNĄ PROSIMY O PRZEDRUKI

KRONIKA POLITYCZNA

Z DYPLOMACJI.

Poseł polski przy Kwirynale, p. Roman Knoll, przybył do Paryża, gdzie spotkał się z Ministrem Spraw Zagranicznych, p. Zaleskim. Konferencja ministra z posełem Knollem jest m. in. w związku z bliskim objęciem przez p. Knolla poselstwa polskiego w Berlinie oraz rozszerzeniem biur poselstwa.

SPRAWA OGRANICZENIA PRZEMIAŁU

Jak donosi Kor. Warsz., Ministerjum Spraw Wewnętrznych odbędzie w najbliższych tygodniach konferencję z zainteresowanymi organizacjami, celem przedyskutowania sprawy wprowadzenia przemiału żyta od nowego roku gospodarczego na makę nie niższą niż 70%. Dotychczasowe ograniczenia dotyczyły przemiału do 65%.

WIELKI KONCERT

odbędzie się jutro w sali Z. Z. K. (Czerwonego Krzyża 20), staraniem i na dochód Robotniczej Organizacji Samopomocy. Program przedstawia się niezwykle interesująco. Udział biorą: pp. H. Balińska (skrzypce), J. Pankiewiczowa (śpiew), M. Trojanowska (taniec), F. Walička (śpiew), B. Hertz (w swoim repert.) St. Malinowski (tenor opery Lwowskiej), W. Szczepański (humor i satyra). Zarówno wielce interesujący program złożony z produkcji pierwszorzędnych sił artystycznych, jak i godny poparcia cel winny zgromadzić licznie publiczność.

Bilety nabywać można w O. K. R., Al. Jerozolimskie 6 oraz w teatrze Z. Z. K., Czerwonego Krzyża 20.

Z sądów.

SPRAWA KPT. RYBKŁ.

W sądzie okręgowym znalazła się wczoraj sprawa b. kapitana lotnika, Henryka Rybkł, b. dowódcy eskadry, b. kierownika szkoły lotniczej i b. szefa działu przemysłu lotniczego w M. S. Wojskowych. Rybkł znajduje się pod zarzutem usiłowania zabójstwa swojej żony Zofji, która, wskutek odniesionych ran postrzałowych, została sparaliżowana i od 14 miesięcy znajduje się w szpitalu.

Małżeństwo to żyło w separacji, jednakże rozwiedli się, gdyż nie ustalono do kogo mają należeć dzieci. W dniu krytycznym Rybkł wezwał do siebie żonę, aby omówić te sprawy. Rybkłowa przybyła w towarzystwie brata Władysława Mikulowskiego. W czasie rozmowy wynikła sprzeczka, podczas której Rybkł zaczął mierzyć do szwagra z rewolweru. Rybkłowa zasłoniła brata ze słowami: „zabij mnie”. Huknęły 2 strzały. Obecna przy zajściu matka kpt. Rybkł, uległa, pod wrażeniem rozstroju nerwowego, atakowi paralizu i przeżywa również w szpitalu.

Obrońcy, adw. J. Nowodworski i Olidzki, wnieśli o odroczenie sprawy z powodu niestawienia Zofji Rybakowej i Marii Rybakowej. Prokurator sprzeciwiał się temu dowodząc, iż zbadania ich sąd może dokonać w szpitalu.

Sąd sprawę odroczył.

CZY LICZNIKI SĄ DOBRE?

Wyznaczona wczoraj sprawa p. Bergera przeciwko Paście, uległa odroczeniu, z powodu konieczności uzupełnienia ekspertyzy biegłych. Biegli, prof. politechniki, z prof. Staniewiczem na czele, orzekli, iż „liczniki powinny być dobre”, wobec tego, iż chodzi o stwierdzenie konkretnych czy liczniki są dobre, postawiono cały szereg pytań dotyczących liczników.

Sprawę odroczone do października.

W WALCE O BYT.

Władysław Karolak pracował jako robotnik w fabryce resorów do powozów w Warszawie przy ul. Złotej. Karolak domagał się podwyżki płacy, a gdy mu tej odmówiono, rzucił pracę. Przed odejściem z fabryki Karolak zażądał od właściciela fabryki Dudkowskiego zapłaty za urlop i zaświadczenie z czasu pracy. Odmówiono mu i jednego i drugiego. Zdenerwowany, wyciągnął rewolwer i strzelił w kierunku fabrykanta. Kula chybiła, nie czyniąc Dudkowskiemu krzywdy.

Sąd okręgowy w Warszawie skazał Karolaka na 4 lata ciężkiego więzienia.

L. K.

ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można przeczytać w Czytelnicy Pism Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Al. Jerozolimskie 6 — 4, wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczne - społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 6 — 8 wiecz. Czytelnia posiada również pisma polskie z Ameryki i innych krajów.

PRZEGLĄD PRASY

Dokoła debat sejmowych. — Nowa firma endecji. — „Zjednoczony front gospodarczy”. — „Przeciwnik „anschlusgu”.

Komentarze prasowe do dyskusji sejmowej w sprawie budżetu wojskowego i sprawiedliwości, stoją na bardzo niskim poziomie. „Czas” krakowski, „Kurier Warszawski” i „Kurier Polski” zgodnym chórem występują przeciw socjalistycznemu żądaniu zmniejszenia armji i skrócenia czasu służby, powołując się na wyjątkowe warunki geograficzne, polityczne i in., w jakich znajduje się Polska. Ale wszystkie partje burżuazyjne wszystkich krajów mają na każde zawołanie wszelkiego rodzaju „wyjątkowe” argumenty, mające uzasadnić potrzebę licznej armji i długiego czasu służby. W Belgji np. socjaliści walczą energicznie o wprowadzenie 6-miesięcznej (!) służby wojskowej, ale stronnictwa burżuazyjne i sfery wojskowe sprzeciwiają się temu, ponieważ siła obronna Belgji rzekomo ucierpiałaby na tej reformie. A więc ten sam argument o t. p. Autor artykułu utożsamia pojęcie obrony kraju z militarystką, a to są rzeczy różne. Wnioski jego są więc bezwartościowe.

„Głos Prawdy” zawiera zjadliwą krytykę przemówienia pos. Trampczyńskiego. Jesteśmy przeciwnikami politycznymi p. Tr., nie nas z nim nie łączy, a wszystko dzieli, zwalczaliśmy go b. ostro, zanim jeszcze „Głos Prawdy” był na świecie. A przecież „polemika” p. Stępczyńskiego budzi tylko niesmak. Bo cóż to za argument przeciw p. Tr., że marsz Piłsudski wpływa na losy Polski, a Trampczyński nie może wpłynąć nawet na zmianę kierunku jednego tramwaju? Wątpimy, czy nawet Piłsudski mógłby wpłynąć na zmianę kierunku tramwaju naprzeciw opinii mieszkańców. P. Stępczyński ma „wygodną” metodę polemizacji: przeciwników swych przygniata osobą Piłsudskiego, jako miarą najwyższą w narodzie i sprawą skończoną. W ten sposób ma zawsze „rację”.

„Naprzód” analizuje przeobrażenia endecji w związku z nową zmianą sztytu partyjnego, powzięta na ostatniej Radzie Naczelnej z przed kilku dni. Związek Ludowo - Narodowy przestaje istnieć, powstaje natomiast Stronnictwo Narodowe, do którego mają wejść zwolennicy p. Strońskiego i wszyscy amatorzy „narodowi”. Nowy sztyd jest tylko przypięczeniem kłeski endecji, poniesionej w wyborach.

„Dzień Polski” rozsyła swym czytelnikom program „zjednoczonego frontu gospodarczego”, który wychwała w artykule wstępnym. Czego właściwie chce ten „front” — trudno doprawdy odgadnąć. Nawołuje się tu społeczeństwo do organizowania się w imię potrzeb gospodarczych, wyklina się „partijnictwo”, „fałszywe hasła obrony demokracji”, głosi się pracę „realną”, „zdrową” i t. d. Ale program tego „frontu gospodarczego” jest nawskroś polityczny, żąda „gruntownej reformy konstytucji i ustroju państwa”, żąda zniesienia prawa strajku, żąda „usunienia (!)” z życia „wszelkich cech i hasel walki klasowej”, a „wprowadzenia (!!) zasady solidaryzmu społecznego” (szkoda, że program nie wskazuje jak ma się odbyć to „wprowadzenie”) i t. d. Jednym słowem: stek naiwnych i do gruntu reakcyjnych frazesów, zrodzonych w niezbyt inteligentnych mózgach.

„Polska Zbrojna” pomstuje na Niemcy za dążenie do zjednoczenia z Austrią. Organ militarystyczny przedstawia sprawę w świetle, jakgdyby tylko Niemcy chcieli tego zjednoczenia, nie wspominając ani jednym słówkiem, że Austria cała bez różnicy poglądów politycznych domaga się zjednoczenia z Niemcami. Cemu „Polska Zbr.” drży o losy Europy środkowej, o Czechi, o Włochy i in. i przepowiada im straszne rzeczy w razie zjednoczenia Austrii z Niemcami — pozostanie jej tajemnicą. Polska nie nie straciła na tem zjednoczeniu i nie ma potrzeby troszczyć się o kłopoty innych państw — o ile w danym razie istnieją — skoro ma dość własnych kłopotów. B.

Książki nadesłane

Plan rozwoju wybrzeża morskiego. Jest to protokół ankiety o całokształcie spraw związanych z rozwojem polskiego wybrzeża morskiego, opracowany przez dr. M. Orłowicza, kierownika Referatu Turystyki M. R. P. Nakładem Min. Robót Publicznych.

TELEGRAMY OTWARCIE IV REICHSTAGU

Berlin, 13 czerwca (AW). Dziś popołudniu odbyło się otwarcie pierwszego posiedzenia nowego, czwartego z rzędu Reichstagu. Przewodniczył senator posłów, 82-letni poseł tow. Bock, który zagał posiedzenie krótkim przemówieniem, wskazując na ważne zadanie ciężące na barkach parlamentu.

Nawet to krótkie przemówienie przerywane było kilkakrotnie głośnie krzykami skrajnej prawicy i lewicy. Komuniści wysunęli kandydaturę jednego ze swych posłów na trzeciego wiceprezydenta Reichstagu. Na jutrzejszym posiedzeniu odbędzie się wybór prezydium.

TWORZENIE NOWEGO RZĄDU W NIEMCZECH

Berlin, 13 czerwca (PAT). Wbrew początkowym zapowiedziom, że poseł Herman Müller ma zamiar przeprowadzić rokowania o utworzenie nowego rządu w szybkim tempie i że nowy gabinet powstanie zapewne w ciągu

3 do 4 dni, okazuje się ostatnio, iż rokowania potrwają dłużej, niż się spodziewano. Prasa prawicowa mówi nawet z pewnym zadowoleniem, że rokowania te potrwają zapewne około 2 tygodni.

MACHINACJE „STAHLHELMU”

Berlin, 13 czerwca (PAT). W związku z rozpoczynającymi się dzisiaj oficjalnymi rokowaniami pomiędzy frakcją socjalistyczną a ludowcami o utworzenie wspólnego gabinetu, ogłosiło dzisiaj specjalną deklarację prezydium Stahlhelmu. W deklaracji tej prezydium Stahlhelmu wyraźnie zastrzeża się, że członkowie Stahlhelmu, którzy zostali posłami do Reichstagu, nie mogą brać udziału w żadnych koalicjach ze stronnict-

wami, stojącymi na stanowisku klasowym, należącymi do międzynarodówek i do organ. pacyfistycznych. Komunikat Stahlhelmu posiada o tyle poważne znaczenie polityczne, że prawie jedna czwarta część posłów niemieckiej partii ludowej jest członkami Stahlhelmu. Wystąpienie Stahlhelmu ma węc na celu utrudnienie rokowań posła Müllera z frakcją ludową.

ZMIANA PRZYWODCY NIEMIECKO-NARODOWYCH

Berlin, 13 czerwca (AW). Na odbytem wczoraj wieczorem posiedzeniu frakcji niemiecko - narodowych ujawniła się poważna opozycja przeciwko obecnemu liderowi niemiecko - naro-

dowych w parlamencie hr. Westarpo-wi. Poszczególni mówcy wypowiadali się za koniecznością zmiany kierownictwa parlamentarnego.

LOSZY ZAŁOGI „ITALJI” PODRÓŻ NA ZŁOMIE LODU

Kingsray, 13 czerwca (AW). Ostatnie dziś w południe otrzymane wiadomości od generała Nobile podają, że położenie grupy generała Nobile, która znajduje się na olbrzymiej krze lodowej zmienia się codziennie. Kra pędzona wiatrem północnym zbliża się do wys-

py Feyn, której jednakże gen. Nobile nie będzie mógł osiągnąć z powodu pęknięcia kry. Rzeczoznawcy w Kings-bay oświadczają, że jedynym ratunkiem dla Nobile byłoby dostać się na wyspę Foyn, gdzie jest dużo drzewa opałowego i ryb.

SZCZEGÓŁY KATASTROFY STEROWCA

Rzym, 13 czerwca (PAT). W dniu dzisiejszym nawiązana została pomiędzy „Italia” a „Milano” komunikacja radiotelegraficzna. Tą drogą utrzymano sprawozdanie gen. Nobile, który podaje, iż dnia 25 maja o godz. 10.30, gdy „Italia”, znajdującą się na wysokości 500 mtr., usiłowała wznieść się wyżej, jedna z kabin nagle oberwała się i uległa uszkodzeniu, podczas gdy sam sterowiec uniesiony został na wschód. Osoby, znajdujące się w kabine, ocala-

ły. W dniu 30 maja komendant Cytto i szwed Malgrem udali się do Przylądka Północnego, mając nadzieję przebywać codziennie 10 km., inni członkowie załogi pozostali przy sterowcu, zaopatrzeni w żywność na przeciąg trzech miesięcy. W grupie gen. Nobile jest dwóch rannych. Jeden z nich jest już w okresie rekonwalescencji, drugi zaś — ranny powyżej kolana — powróci wkrótce do zdrowia.

PIERWSZY ETAP RAIDU LOTNICZEGO

Bukareszt, 13 czerwca (PAT). Trzy płatowce polskie, odbywające lot pod dowództwem szefa departamentu lotnictwa M. S. Wojsk. pułk. Rayskiego

wylądowały tu pomyślnie o godz. 9.45. Płatowce znajdują się w dobrym stanie.

ARESztOWANIE KONSULA FINSKIEGO

Moskwa, 13 czerwca (AW). W czasie zwiedzania wystawy samolotowej w Leningradzie, aresztowani zostali podejrzani o szpiegostwo konsul fiński Auer i wojenny attache poseł-

stwa fińskiego w Moskwie. Po kilkogodzinnej przetrzymaniu w areszcie obu aresztowanych zwolniono. Rząd fiński zażądał w związku z tem wyjaśnień.

KATASTROFA LOTNICZA

LOTNIK PRZEBIŁ DACH SWYM CIAŁEM

Kopenhaga, 13 czerwca (PAT). Samolot duński uległ niezwykle wypadkowi, lotnik pilot i dwaj kadeci, wpadli z aparatu. Samolot zaś sam spadł o kilkaset metr. dalej i strzaskał

się doszczętnie. Lotnicy spadli na dachy domów w Kopenhadze. Jeden z nich przebił ciężarem swym dach domu. Wszyscy zginełi na miejscu.

BANKIET NA CZĘŚ PROF. HERBACZEWSKIEGO

Wczoraj Polski Klub Literacki podejmował obiadem w salonach hotelu Polonia, przybyłego do Warszawy profesora Uniwersytetu w Kownie J. A. Herbaczewskiego. Zagał zebranie w imieniu PEN - Klubu p. Jan Lechoń, który wznosił w ręce prof. Herbaczewskiego toast, przez który — jak zaznaczył — chcemy wszyscy dzisiaj wyrazić uczucie braterstwa literaturze litewskiej, pochylając głowy przed pracą profesora Herbaczewskiego, i dziękując mu za szlachetną, pełną odwagi przyjaźń dla Polski. Zebrał głos następnie p. Cezary Jellenta, który podkreślił węzły przyjaźni, jakie go łączyły z Herbaczewskim, podkreślił śmiałość i odwagę przekonani, która go zawsze cechowała. W Herbaczewskim, — mówił mowa, — widzę rzecznika wielkiego ducha literackiego polsko - litewskiego i zbratania duchowego obu narodów. Z kolei przemówił p. Julian Wołoszynowski, a jako ostatni mówca zabrał głos prof. Herbaczewski, który

w dłuższym improwizowanym przemówieniu mówił o swych uczuciach dla Litwy i Polski, mówił o swej moralnej misji łącznika między obu narodami. Stanowisko swoje w tej mierze sformułował prof. Herbaczewski w ten sposób: Muszę być przyjacielem Polski, ale nie mogę być przyjacielem Polski, zdradzając ideę Litwy. Dalej gość litewski mówił o tem, że dla istotnego zbliżenia między obu narodami trzeba przedewszystkiem wzajemnego poznania psychologii obu narodów, a ambasadorami takiego zbliżenia powinni być przedewszystkiem uczeni, artyści, literaci, wogóle elita duchowa, która panuje moralnie nad światem, nakreślając drogi po których zdąża historia.

ESPERANTO.

Dnia 14 b. m. o godz. 7.30 wiecz. staraniem Koła Młodzieży TUR, w lokalu Zw. Spółczyńców „Powiśle”, odbędzie się odczyt tow. Czechowicza p. t.: „Znaczenie Esperanta dla klasy robotniczej”.

POWOŁANIĘ NAUCZYCIELI SZKÓŁ Powszechnych NA ĆWICZENIA WOJSKOWE

W r. b. zostaną powołani na 8-tygodniowe wyszkolenie od 5 lipca do 25 sierpnia nauczyciele publicznych szkół powszechnych roczników 1904, 1905, 1906, którzy zostali zaliczeni do rezerwy na podstawie art. 111 ustawy o powz. ob. sł. wojsk. z dnia 23 maja 1934 r.

Karty powołania otrzymają ci nauczyciele od właściwych pow. komendantów uzupełn. w czerwcu r. b.

Stosownie do § 642 rozp. wyk. do Ustawy o Powz. Ob. Sł. Wojsk. uchylanie się od odbycia tego wyszkolenia powoduje niezwłoczne wcielenie do wojska, celem odbycia całkowitego okresu służby czynnej, niezależnie od odpowiedzialności karnej za uchylanie się od służby wojskowej (PAT)

SAMORZĄD STOLICY

O 3 MILJONY ŻŁ. NA BUDOWĘ PIEKARNI.

Na zasadzie uchwały Rady miejskiej, zatwierdzonej w r. 1927 przez M. S. W., magistrat zaciągnął w B. G. K. pożyczkę długoterminową w kwocie 1.000.000 zł. w złocie (1.892.000 zł. obiegowych) na budowę piekarni mechanicznej. Ponieważ koszt budowy tej piekarni przewidywany jest w kwocie zł. 6.300.000, a magistrat nie posiada odpowiednich funduszy na ten cel, zarząd miasta uchwalił wystąpić do Rady miejskiej o upoważnienie magistratu do zaciągnięcia w B. G. K. długoterminowej pożyczki na ukończenie budowy piekarni, w wysokości 3.000.000 zł. w złocie w 7 proc. obciążając komunalnych tego Banku.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD AKTORÓW

Na Międzynarodowy zjazd aktorów w Paryżu wyjeżdżają dziś z ramienia Związku Artystów Scen Polskich p. Freszel, z ramienia zaś teatrów miejskich w Warszawie jako przedstawiciel działu baletowego p. Zajlich.

OBOZ LETNI ORGANIZACJI MŁODZIEŻY T. U. R.

Staraniem Kom. Centr. Organizacji Młodzieży T. U. R. zorganizowany będzie w lipcu obóz letni dla młodzieży T. U. R. we wsi Famułki Brochowskie (pow. Sochaczewski). Obóz podzielony jest na 3 dziesięciodniowe okresy - dekady: 2 pierwsze dla mężczyzn, 3-cia dla kobiet. Opłata za 10-dniowy pobyt w obozie (utrzymanie, przejazd i t. p.) — 15 złotych. Zapisy na 1-szą dekadę do 26 b. m., na 2-gą do 7 lipca, na 3-cią do 17 lipca — przyjmuje Sekretariat Kom. Centr. Org. Mł. T. U. R., Warecka 7, 10 — 2 popoł. i 5 — 8 wiecz.

RUCH KOBIECY

MASÓWKI I ZEBRANIA.

Warsz. Wydział Kob. P. P. S., zwołuje na dzisiaj następujące masówki i zebra-

Wiec pod fabr. tytoniową — Ochota — Kaliska 1, godz. 2.45. Przemawiać będzie tow. Niwiński Jan i tow. Zienc.

Wiec pod fabryką mydła Majdęgo — Okopowa 15, godz. 4.45. Przemawiać będzie tow. Stefania Targowska.

Wiec — Wolska 54, Zw. Zaw. Przemysłu Włók. godz. 7 wieczorem. Przemawiać będzie tow. Stefania Targowska.

Dzielnica Kobieta Praska — Brukowa 29, godz. 8.20. Przemawiać będzie tow. Stefania Targowska.

PALACE

KSIĘŻNICZKA MODELKA — CAŁUJ MNIE JESZCZE.

Farsy niemieckie naogół są, ciężko strasne”, farsa p. t.: „Księżniczka modelka”, a raczej sztuka, mająca być komedią czy farsą, należy do gatunku wręcz niestrasnego. Sam pomysł dobry — ale wykonanie i reżyseria — pozał się Boże... Dwiecipy powtarzają się niezliczoną ilość razy, „kawały” odświeżone z przed lat 15. a „triki” — rozpaczliwe. Publiczność mniej wybredna jakoś się nawet śmieje, aie i ta uraga na rozwlekłość wymagający czegoś od ekranu ziewają i wściekają się.

Druga szuczka jest dość zgrabna i znacznie wesejsza. Ma jednak ten zasadniczy feler, iż widziliśmy już ją przed rokiem na ekranie tegoż kina. Niejeden z widzów „wpada” przez to i kłnie szpetnie.

Ika.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU GROŻBA STRAJKU PRACOWNIKÓW ELEKTROWNI W PRUSZKOWIE

Pracownicy Elektrowni Pruszkowskiej, za pośrednictwem Związku pracowników instytucji użyteczności publicznej w Polsce, Oddział w Pruszkowie, wymówili dotychczasową umowę z dn. 15 czerwca r. b., żądając podwyższenia obecnego zarobków o 25 proc., oraz uzupełnienia umowy kilkoma nowymi punktami z których najważniejszą dla pracowników jest sprawa odszkodowania w razie zwolnienia z pracy; t. j. miesięczny zarobek za każdy przepracowany rok.

Rokowania polubowne z Dyrektorem Elektrowni, inż. Straszewskim, nie dały wyniku albowiem Zarząd Elektrowni

Okręgowej, mimo stałego rozszerzania swojej działalności, nie chce polepszyć bytu pracowników, ograniczając warunki ich do warunków, jakie mają robotnicy w przemyśle metalowym, co jest sprzeczne z dążeniem pracowników którzy uważają za sprawiedliwe i słuszne doprowadzenie swoich plac. plac pracowników Elektrowni warszawskiej.

W tym stanie rzeczy, w najbliższych dniach może rozpocząć się strajk w Elektrowni w Pruszkowie. Zarząd Związku zwraca się jeszcze do Inspektora Pracy, by wyzyskać ostatnią próbę polubownego załatwienia sprawy.

KONIEC STRAJKU ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH W KRAKOWIE Robotnicy uzyskali 15 procent podwyżki plac. — Strajk robotników drzewnych trwa dalej

Po blisko dwutygodniowej ciężkiej walce strajkowej, w której brało udział około 6 tysięcy robotników budowlanych, w dniu 12 maja została w inspektoracie pracy w Krakowie podpisana umowa, w której pracodawcy przyznają wszystkim kategoriom robotników budowlanych 15 proc. podwyżki plac.

Zawarcie umowy nastąpiło pod naciskiem inspektoratu pracy w formie arbitrażu przyjętego przez obie strony. Zarówno robotnikom, jak przedsiębiorcom budowlanym, przysługuje prawo wypowiedzenia umowy w terminie mie-

sięcznym. Wobec zawarcia umowy robotnicy budowlani powrócili do pracy w środę, 13 b. m.

Trwający równocześnie ze strajkiem budowlanych strajk robotników drzewnych w Krakowie przedłuża się, wobec uporu pracodawców. Zaznaczyć należy że majstrowie ciesielscy zwołowali konferencję w inspektoracie pracy i wogóle unikają rozpoczęcia pertraktacji. Wobec takiego stanowiska majstrów robotnicy ciesielscy zmuszeni są trwać w strajku. Robotnicy ciesielscy żądają zupełnego uregulowania plac, oraz uznania organizacji.

Bydgoszcz

STRAJK

ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Na mocy uchwały robotników budowlanych, pracy od poniedziałku (11 bm.) na budowach nie podjęto. Akcję zarobkową wszczęto na początku marca. W wyniku kilkakrotnych pertraktacji, przedsiębiorcy godzili się tylko na 8 procent dodatku, co w obecnych warunkach jest stanowczo za mało. Strajkujący murarze i cieśle żądają zł. 1,50 za godzinę, robotnicy budowlani o 10, względnie 25% mniej.

Nadmienić wypada, że w Poznaniu już od roku 1927 płaci się zł. 1,40 za godzinę, a obecnie toczą się układy o podwyżkę do 2 zł.

Strajk wywołał pracodawcy, pod dyktando Centralnego Związku Pracodawców, który to Związek obawia się, że jeżeli tylko nastąpi podwyżka plac zaraz zgłoszą się również stolarze, metalowcy etc. o podwyżkę i tów-

niez chodzi mu o to, aby mieć powód do uchylenia się od wykonania prac termi nowych dla gminy i płacenia kar.

Nie będzie od rzeczy nadmienić, że Magistrat i Kasa Chorych gotowe są przyjąć żądania podwyżkowe pracowników przy prowadzonych przez te instytucje budowach.

Przez czas trwania strajku robotnicy budowlani winni omijać Bydgoszcz.

Kódź

NOWY ŁAWNIK

OSWIATY I KULTURY.

Tow. sen. Kopiciski, wobec konieczności stałej pracy w sekretariacie generalnym T. U. R. w Warszawie, w porozumieniu z frakcją radnych PPS, w łódzkiej Radzie Miejskiej, postawił złożyć mandat ławnika Wydziału Oświaty i Kultury.

Frakcja radnych P. P. S. w Łodzi powzięła uchwałę, wyznaczając na to stanowisko tow. Smolika, nauczyciela szkół śred. Wybór odbędzie się dzisiaj.

WARSZAWA ROBOTNICZA

PRACOWNICY WARSZAWSKICH HOTELI I PENSJONATÓW W WALCE O WPROWADZENIE PROCENTOWEJ OPŁATY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

W nocy z niedzieli na poniedziałek sala O. K. R. PPS. zaroila się od zebranych portjerów, numerowych, windziarzy, bagażowych i t. p. — zorganizowanych w Oddziale Prac. Hoteli i Pensjonatów Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Gastronomicznego w Polsce. Wszyscy zdawali sobie sprawę z doniościwości sprawozdań z konferencji z właścicielami (o procentową opłatę, zamast obecnych napiwków), składanych przez przewodniczącego tow. Wacława Ożarowskiego, sekretarza Zarządu Głównego tow. Józefa Sieradzkiego i sekretarza Oddziału tow. St. Piwka.

Przewodniczył tow. W. Ożarowski, sekretarzem tow. J. Sieradzki.

Po kilkunastogodzinnej ożywionej dyskusji, w której zabierano głos 18 mówców, przyjęło jednogłośnie rezolucję, którą w streszczeniu podajemy:

„1) Wysunięte przez delegację właścicieli zdanie — podpisywania przez wszystkich pracowników deklaracji, mówiących m. in. o natychmiastowym usunięciu pracowników hotelowych z uchybienie w pracy przy systemie procentowego zarobkowania — jest manewrem, obliczonym jedynie na terroryzowanie pracowników i skierowanie na kolegów nienawiści tych, którzy zostają pozbawieni pracy.

Stanowisko to sprzeczne jest z rozporządzeniem Prezydenta Rz. Polskiej o umowach o pracę” i z Ustawami i zwyczajami zawodowymi, gdyż jest to zupełnie niepraktykowane, gdyż przedsiębiorcy żądali podpisów pracowniczych — jako uprzedniej zgody na sankcje karne, z pominięciem delegacji związkowych.

2) Wysunięta na ostatniej konferencji w Komisariacie Rządu przez delegację Oddziału Pracowników Hotelu i Pensjonatów — druga ewentualność (obok systemu procentowego) — wydatnego podwyższenia obecnego głodowych i śmiesznych pensji (od 5 do 90 zł. miesięcznie), — właściciele w cyniczny sposób zbagatelizowali, zgadz-

jąc się jedynie i to z zastrzeżeniem na „dopełnienie” obecnych napiwków, otrzymywanych przez pracowników od gości.

Jest to niesłychany precedens stwarzania minimum utrzymania przez przedsiębiorców dla swoich pracowników z kieszeni publiczności!

3) Zgoda właścicieli na zastosowanie Ustawy „o urlopiach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu” — o. kazala się obłudną gdyż, nawet na wyraźne żądanie Związku i pracowników, nie ma żadne hotele nie wypłacają pracownikom przyrzeczonych nikłych sum.

Wobec perfidnego stanowiska właścicieli zebrani, nie wyrzekając się zasady procentowego wynagrodzenia i potępiając metody pracodawców, polecają Zarządowi i delegacji odrzucić powyższe warunki i nie dyskutować nad kwestją podpisywania deklaracji.

Zebrani ponadto uchwalają, jako najżywniejsze dla siebie postulaty przed wprawdzeniem procentów, w pierwszym rzędzie:

1) Wydatne i rzeczywiste podniesienie pensji w granicach minimum egzystencji pracowników hotelowego;

2) Rzeczywiste ubezpieczenia i nie omijanie Ustawy „o zabezpieczeniu na wypadek choroby;

3) Zastosowanie do pracowników hotelowych rozporządzenia Prezydenta Rz. P. „o higienie pracy”, oraz innych, wogóle nie stosowanych w przemyśle hotelowym urtaw socjalnych: o urlopiach, 46 godz. tygodniu pracy i t. p.

Zebrani polecają szczególnej uwadze Zarządu, aby rozporządzenie „w przedmiocie przepisów sanitarnych dla hoteli pensjonatów i pokoi umioblowanych”, które absolutnie nie jest wprowadzone w życie — było bezwzględnie wykonywane.

W następnym numerze podamy rezolucję w sprawie ubezpieczenia na starość.

ROKOWANIA O PODWYŻKI DLA ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU SZKLANEGO.

Wczoraj w min. Pracy rozpoczęły się rokowania w sprawie podwyżki plac

dla robotników przemysłu szklanego. Dalszy ciąg rokowań odroczone do dnia 30 b. m. do czasu ustalenia stanowiska poszczególnych hut.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S. POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

W czwartek, dnia 14 b. m.
 Koło fabryki „Lilpop”. O godz. 4 m. 30 w lokalu, Wolska 44, odbędzie się zebranie koła.
 Koło fabryki Zbrojownia. O godz. 4 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się zebranie koła.
 Dzielnica Nowe Bródno. O godz. 5 w lokalu, Syrokomli 22 odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.
 Koło Tramwajarzy — Warsztaty. O g. 5 w lokalu, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła.
 Dzielnica Ochota. O g. 7 w lokalu, Grójecka 59, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.
 Koło mieszkańców Żoliborza. O g. 7 w baraku nr. 39 odbędzie się zebranie Koła.

W piątek, dn. 15 b. m.
 Koło Targówek. O godz. 8 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się zebranie koła.
 Dzielnica Jerozolimka. O godz. 7 w lokalu, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.
 Dzielnica Grochów. O godz. 7, w lokalu Męcinska 12, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.
 Dzielnica Marymont. O godz. 7 w lokalu Marymoncka 40, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.
 Dzielnica Powiśle. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.
 Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu, Okopowa 30, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.
 Koło Pelcowizna. O godz. 7 w lokalu Koła, Toruńska 30, odbędzie się zebranie członków dzielnicy.
 Dzielnica Czerniaków. O godz. 7 odbędzie się ogólne zebranie członków w lokalu dzielnicy Powiśle, Solec 68.

RUCH ZAWODOWY

Bacznosc Kolarze! W czwartek, dnia 14 b. m. o godz. 18 w sali Z. Z. K., ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20, odbędzie się wielki wiec pracowników kolejowych w sprawach: uposażeniowych, etatów, obrony 8-mio godzinnego dnia pracy i t. p.
 Kolarze! Stawcie się licznie!
 Związek pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w Polsce. W czwartek, dnia 14 czerwca r. b. o godz. 6 popoł. w lokalu Związku, przy ul. Wawerskiej 7, odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego. Sprawy b. ważne, m. inn. sprawa strajku tramwajarzy w Łodzi. Wszyscy członkowie Komitetu Wykonawczego proszeni są o przybycie.

MŁODZIEŻ

Wycieczka do Ogrodu Zoologicznego. W niedzielę, dnia 17 b. m. Wolskie Koło Młodzieży TUR, urządza wycieczkę do Ogrodu Zoologicznego. Zbiórka w lokalu Koła o godz. 8 min. 30 rano.

Ruch kult.-oświatowy

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.
 Dziś o godzinie 7 wieczorem, w lokalu dzielnicy Ochota, przy ul. Gropeckiej 59, odbędzie się odczyt inż. Barana p. t.: „Świadczenia socjalne”. Wejście bezpłatne.
 Jutro o godzinie 7 wieczorem, w lokalu dzielnicy Jerozolimka (ul. Chłodna 41), dr. Stawiński, lekarz okręg. zw. Kas Chorych, wygłosi odczyt n. t.: „Gruźlica i jak ją zwalczać” ilustrowany filmem. Wejście bezpłatne.
 Jutro o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy Powązkowskiej (ul. Okopowa 30) dr. Stępniewski wygłosi odczyt n. t.: „Historia rewolucji francuskiej”.
 Jutro o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy Powiśle (Solec 68), inż. Lucy - Birki, wygłosi odczyt n. t.: „Polska na Inflantach”.
 Jutro o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy Marymont (Marymoncka 40), tow. Eugeniusz Boes wygłosi odczyt n. t.: „Proletariat w Polsce przed stu laty”.
 Wycieczka do Otwocka, Czerna i Góry Kalwarii. Zarząd KMKA, zawiadamia, że dnia 17 czerwca b. r. t. j. w niedzielę, odbędzie się wycieczka do Otwocka, Czerna i Góry Kalwarii. Cena biletu 2 zł. gr. 75. Zbiórka: Stacja Most (kolejka) godz. 8-ma rano, powrót wieczorem. Prowadzi prof. Nosarzewski. Zapisy na miejscu.

Ugowe przedstawienia teatralne. Zarząd Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno-Artystycznej podaje do wiadomości, że najbliższe przedstawienia ulgowe odbędą się: dnia 14 i 19 czerwca w teatrze Letnim — „Kredowe Koło”, dnia 16 i 17 czerwca w teatrze ZSK. — „Sen” — Kruszowskiej (ostatni raz), dnia 14, 16, 17 i 19 czerwca w teatrze „Polskim” — „Broadway”, dnia 14, 19 i 22 czerwca w teatrze „Małym” — „Oto Kobieta”, dnia 16 i 17 czerwca w Cyрку — „Golem” (z Adwentowiczem). Bilety ulgowe na powyższe przedstawienia wydaje już biuro KMKA, Chmielna 49 m. 3, telefon 73142, w godz. od 10 do 12 rano i od 5 do 8 wiecz.

CO GRAJĄ KINA?

Colosseum: „Okręt potępionych”.
 Stylowo: „Mściciele”.
 Casino, Premjera „Zwyciężony wróg kobiet”.
 Miejski: „Dziewczęce łyzy”.
 Palace: „Bohaterka sensacyjnego procesu” i „Urwis”.
 Pan: „Wieżien z Czarciej wyspy” i „Różowy pantofelek”.
 Rococo: „Teleonistka z centrali hotelowej” i „Człowiek który widział śmierć”.
 Splendid: „Pułapka na mężów” i „Warjat na wolności”.
 Wodewil: (w ogrodzie) „Bohaterka wielkiej wojny”.
 Capitol: „Wieżien z Czarciej wyspy” i „Różowy pantofelek”.
 Światowid: „Trujący czar” i „Czerwony młyn”.
 Apollo: „Wampirzyca” i Dama z rekordem światowym”.
 Filharmonia: „Eskorta”.

„APOLLO” Marszałkowska 106. Pocz. 415, ost. s. 10 w.
DZIŚ PREMIERA!
 Wielki podwójny program monstre!
 Śmiech i łyzy! Humor i dramat!
„RIVIERA” (Demon gry).
 Potężny dramat. W roli gł.
HARRY LIEDTKE i **ERNA MORENA**.
„SPADEK SAMI WEINSTEINA”
 arcywesoła komedia amerykańska
 W roli głównej: **JEAN BRADIN** i **MAX DAVIDSON**.
 Wł. „MUZAFILM”.

CASINO NOWY ŚWIAT 50. Pocz. o godz. 6-ej.
 Bilety ulgowe i passe-partout nieważne!
 Artystka o największym temperamentie
CLARA BOW
 w pełnym pikanterji filmie p. t.
„ZWYCIĘŻONY WRÓG KOBIEC”
 Główne role męskie kreują:
ERNEST TORRENCE i **PERCY MARMONT**.
 Reżyserował twórca „Niepotrzebnego Człowieka” **VICTOR FLEMING**.

PAN Nowy Świat 40. Pocz. o g. 6-ej
CAPITOL Marszałkowska 125 Pocz. o godz. 6-ej
 Wielka tragiczka, słynna „Madame X”
PAULINA FREDERICK, GEORGE LEWIS, MARION NIXON, HANNI REINWALD i **GERDI GERDT**
 w wielkim 20-to akt. podwójnym programie p. t.
„WIEŻEN Z CZARCIJ WYSPY” i **„RÓŻOWY PANTOFELK”**
 Nocny seans! W kinie „CAPITOL” o godz. 11³⁰ w nocy.
„Jak powstaje człowiek”
 Film przedstawia ciekawy proces tworzenia się życia ludzkiego od zapłodnienia aż do porodu.

Kino „PALACE”
 Chmielna 9. Pocz. o godz. 6-ej pp.
 Wielki podwójny program w 18 aktach!
 1) Znakomity film amerykański p. t. **„BOHATERKA SENSACYJNEGO PROCESU”**
 Dramat z życia poszukiwaczy brylantów w Ameryce.
 2) Na ogólne żądanie — wznowienie głośnego filmu, w którym gra **COLLEEN MOORE** jako rozgiewany **„URWIS”**.

Kino „WODEWIL” w ogrodzie.
 Nowy Świat 43. Pocz. 6, 8 i 10.
 Orkiestra symfoniczna w zwiększonym zespole.
 Do godz. 8-ej dla młodzieży ceny biletów niższe.
 Na ogólne żądanie kontynuujemy wyświetlanie filmu **„BOHATERKA WIELKIEJ WOJNY”**, który zyskał wielkie uznanie prasy i publiczności.
 W rolach głównych: **VERA REYNOLDS** i **JULJA FAYE**.

KINEMATOGRAF MIEJSKI Hipocyczna 5. Pocz. o godz. 6³⁰.
„DZIEWCZĘCE ŁZY”
 Sandra Milowanoff
 Andree Rolane
 Olga Day
 WŁ. BIURO-CELCIC. NADPROGRAM
 Codziennie seanse oświatowe o godz. 12 i 5 pp.
 Ceny na wszystkie miejsca po 20 groszy.
 Uwaga: Zbiorowe wycieczki z prowincji korzystają z 20% zniżki.

Komisja kult.-artystyczna przy Radzie Zw. Zaw., ul. Czerwonego Krzyża 20, pokój nr. 62, tel. 274-55 wydaje bilety ulgowe na następujące przedstawienia: 23, 27 i 30 czerwca „Oto Kobieta” w teatrze Małym, 18, 22, 26 i 30 czerwca „Broadway” w teatrze Polskim, 17 czerwca „Świt, dzień i noc” w sali ZSK. Bilety w cenie zł. 1 i 75 gr.

KRONIKA

STAN POGODY.
 Wczoraj w Warszawie temperatura 15.5°
 Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym. Pogodnie i ciepło. Slabe wiatry zachodnie na północy kraju pozatem miejscowe.
 Pobór. W piątek, dnia 15 b. m., w kolejnym dniu powszechnego poboru mężczyzn urodzonych w roku 1907, oraz tych z pośród ur. w 1905 i 1906, którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkałi w 5 i 6 dzielnicach 5-go komisariatu — w komisji poborowej nr. 1 oraz 2) zam. w 14 dzielnicach 3-go kom. — w komisji nr. 2, mieszczących się przy ul. Huzarskiej 1, 3) zam. w 2 i 3 dzielnicach 16-go kom. — w komisji nr. 3 (Daniełowicza 1), 4) zam. w 7 dzielnicach 7-go kom. — w komisji nr. 4 (Dobra 72) i 5) zam. w 8 i 9 dzielnicach 10 kom. — w komisji nr. 5 (Twarda nr. 35).

Odczyt prof. Herbaczewskiego. Profesor Herbaczewski, który przybył z Kowna do Warszawy na zaproszenie Penclubu, wygłosi dnia 15 b. m. o godz. 8 wiecz. w Sali Tow. Higienicznego odczyt p. t.: „Życie artystyczne Litwy”. Imienne karty wstępu dla członków i wprowadzonych gości wydaje sekretariat Klubu Wspólna 5 m. 4 tel. 210-96.
 Z Towarzystwa Urbanistów. W piątek, 15 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w Politechnice Warszawskiej (Wydział Architektury, Koszykowa 55), odbędzie się urządzone staraniem Towarzystwa Urbanistów Polskich odczyt dr. inż. H. Heclera z Dusseldorfu o sporządzaniu planów regionalnych. Odczyt Dyrektora Dusseldorskiego Związku planowania regionalnego będzie wygłoszony w języku niemieckim, i-lustrowany przezroczami i objaśniany tablicami w języku polskim. Temat odczytu, aktualny i u nas dla większych miast, otoczonych rosnącymi osiedlami (Warszawa, Łódź, Zagłębie Śląskie i Dąbrowskie i t. d.) wzbudza wielkie zainteresowanie zarówno ze względu na temat jak na osobę referenta.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 13 czerwca
 Dolar St. Zjedn. 8.87
 Belgja 124.52
 Holandia 359.70
 Londyn 43.52
 Nowy Jork 8.90
 Paryż 35.08 1/2
 Praga 26.41 1/2
 Szwajcaria 171.77
 Włochy 46.87
 Wiedeń 125.37

Papiery procentowe.
 Dolarówka 93.25—94.00. 8% L. Z. Banku Roln. 94.00. 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00. 6% Pożycz. dol. 1920 r. 87.00. 8% Poż. konwersyjna 67.00. 10% Poż. kolejowa 104.08. 5% Pań. poż. konwersyjna 67.00. 4 1/2% L. Z. ziem. przedw. 53.15. 5% L. Z. Warsz. przedw. 57.50. 4 1/2% L. Z. Warsz. przedw. 56.25. 8% L. Z. ziem. złotowe 83.00. 8% L. Z. Warsz. złotowe 75.25. 4 1/2% L. Z. Warsz. złotowe —. 5% L. Z. Warsz. do 1918 r. 6% Oblig. Warsz. 1926—16 r.—63 00 Akcje.

Bank Polski 198.00—195.00. Bank Dyskontowy 138.00 138.00 Bank Handlowy 117.00. Bank Zachodni 34.00. Bank Zw. Sp Zarob 87.75. Bank zjedn. ziem pol. Cerata —. Kijewski —. Puls —. Zgierz 31.25. Spiess 152.00. Elektryczność 89.00. Siła i Światło 150.00. Czorsk 8.00. Częstocice 60.25. Chodorów 172.00. Gosławice 68.00. Michałów —. W. T. F. Cukru 71.00. Węglowe 100.50. Firlej 69.00. Łazy 9.10. Wysocka 195.00. Polska Nafta —. Nobel 33.00. Cegielski. 46.75 Lilpop 39.00 Norblin 237.00. Orthwein 12.25. Morzejów 48.50. Parowóz 50. Ostrowiec A135.00. B116.50 Zieleniowski 160. Rudzki 48.50 Starachowice 60.00 Zawiercie. 29.00. Żyrardów 13.00. Borkowski 17.25. Haberbusch 246.00 — 251.00.

Notowania pozagiełdowe z dnia 13 b. m. godz. 10 w.
 Akcje. Tendencja słaba. Dolar am. 8.89 1/2. Bank Polski 195.00, Cukier — Węgiel 99.50, Modrzewie 47.75, Ostrowiec — ser. B. 116.00, Rudzki 48.50, Starachowice 59.75, Rubli 100 złotem 470.— 100 złotych w złocie 172.00.
 Listy zastawne złotowe słabsze.
 Obroty akcjami małe.

POPARZENIA PRZY PRACY

W składzie węgla i drzewa p. t. „B. Szymankiewicz i S-ka” przy ul. Złotej Nr. 79 pracował od trzech dni 24-letni Jan Tybora (Blonie). Wczoraj w południe Tybora zajęty był rozgrzewaniem smoły, którą miał smarować dachy. Gdy smoła w kociołku zaczęła kipieć, Tybora schwyił naczynie, lecz tak niefortunnie, że część smoły wylała się na prawą dłoń i przedramię. Nieszczęśliwego, silnie poparzonego, przewieziono do ambulatorjum Pogotowia,

zaś po nałożeniu opatrunku — do szpitala Dz. Jezus.
 Przy ul. Równej Nr. 7 robotnik murarski, 20-letni Antoni Mobis (Targowa 40), w czasie pracy doznał poparzenia twarzy wapnem.
 Przy ul. Niskiej Nr. 5 woźna, 42-letnia Julja Przysrzyńska, w czasie dokonywania dyzjenfekcji ługiem, doznała poparzenia spojówki prawego oka.

RUNIĘCIE RUSZTOWANIA

Przy ul. Kupieckiej Nr. 18, przy odnawianiu domu, oberwała się część rusztowania, które upadło na bawiącego się na podwórzu 6-letniego Jana Szlagowskiego,

syna lokatora tegoż domu. Lekarz Pogotowia stwierdził uraz lewego podudzia z pęknięciem kości strzałkowej. Po opatrunku, chłopiec pozostał na leczeniu w domu.

TAJEMNICZE SAMOBOJSTWO

Na kuchennej klatce schodowej w domu Nr. 5 przy ul. Brzeskiej, wczoraj o godz. 6-ej, jedna z lokatorek zauważyła wiszącego na pasku, umocowanym na klatce schodowej między IV-tym a V-tym piętrem, lokatora tegoż domu, 41-letniego Jana Podbielskiego, słusarza, który wyszedł rano z mieszkania, z zamiarem udania się do pracy. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć.
 Co mogło pchnąć Podbielskiego do samobójstwa, nie wiadomo. P. pracował w Porcie Czerniakowskim. Pozostawił żonę i syna.

Wczoraj w południe, w domu Nr. 30 przy ul. Twardej, dostał się złodziej, podczas nieobecności domowników, do mieszkania Arona Rozencwejga. Manipulując przy drzwiach spostrzegł czujny sąsiad i podniósł okropny krzyk. Dozorca zamknął bramę. Lokatorzy zrobili „naganke” i przy

UJĘCIE ZŁODZIEJA

Wczoraj w południe, w domu Nr. 30 przy ul. Twardej, dostał się złodziej, podczas nieobecności domowników, do mieszkania Arona Rozencwejga. Manipulując przy drzwiach spostrzegł czujny sąsiad i podniósł okropny krzyk. Dozorca zamknął bramę. Lokatorzy zrobili „naganke” i przy

pomocy policjanta z oddziału konnego ujęli Abrama Wimblicha (Plocka 40), ale wspólnicy jego zdolałi zbiec. Przy ujętym znaleziono pęk wytrychów, łom i inne złodziejskie narzędzia. Z mieszkania R. nie nie zdolano skraść.

MORDERSTWO

Pomiędzy dwoma mieszkańcami wsi Henryszew (gm. Żyrardów pow. Białski); 19 letnim Marjanem Krukimi i 22-letnim Władysławem Wardziakiem panowała oddawna nienawiść i wściekłość. Ponieważ ostatnio Marjan Kruk miał o wiele większe powodzenie w zdobywaniu serc niewiesticich, Wardziak zaprzysiął mu zemstę.
 Wczoraj o godz. 6-ej, Wardziak napadł na idącego drogą do Żyrardowa Kruka, któremu zadał kilka śmiertelnych ciosów

żelaznym ostrem narzędziem w okolicę serca. Gdy zbroczony krwią Kruk upadł bez przytomności na ziemię, rozwścieczony Wardziak w dalszym ciągu żelazem zadawał ciosy leżącemu. W końcu, pozostawwszy w kałuży krwi zmasakrowaną ofiarę — zbiegł.
 Zawiadomiona o morderstwie policja, wszczęła energiczne dochodzenie i niebawem zabójcę aresztowano. Wardziaka, który przyznał się do popełnienia morderstwa, osadzono w więzieniu.



„Berson” na obuwiu niedziele!
 Kto nosi twarde obcasy skórzane, w dodatku z podkówkami, ten będzie kroczył ociężale i zmęczy się. Gumowe obcasy Bersona dają natomiast lekkie, elastyczne i ciche chód. Szczególnie dla kobiet i dla młodzieży jest obcas Bersona elegancją, nie połączoną ze specjalnym wydatkiem. Obcas gumowy Bersona jest znacznie trwalszym od skóry, utrzymuje obuwie w dobrym stanie i bynajmniej nie jest zbyt ciężkim.
 Zwłaszcza podczas słońca jest obcas Bersona niezrównany. Skóra cierpi pod wpływem wilgoci, staje się miękką i zdeptuje się szybko. Obcas Bersona jest odpornym, nie traci formy i oszczędza obuwie — oplaca się zatem sowicie.
 W Ameryce obuwie każdego wieśniaka jak i mieszczanina zaopatrzone jest w obcasy gumowe. Nie nosić i Wy tedy butów inaczej, jak z obcasami gumowymi Bersona. Poczyńcie raz próbę, a będziecie wdzięczni za radę. Na początek dajcie sobie przez szewca przybić obcasy gumowe Bersona na Waszych bucikach i butach świątecznych.

Ogłoszenia drobne

Podwójna kieliszka — na samochodach szkolnych Kurców H. Prylńskiego, Warszawa, Jerozolimska 27.
POSADĘ otrzymawszy, opłacacie Szkołę Samochodową Inżyniera Froma, Moza 35. Próbnę jazdy bezpłatnie.
MEBLE na raty, nowe, używane, otomany. Najdogodniejsze warunki. Sołna 18—4.

Darmo Radioaparaty.

Niemiecka firma wysyłkowa przeznaczona na cele reklamowe i dla rozpowszechnienia w Polsce większą ilość swoich pierwszorzędnych radjowych aparatów odbiorczych do czterolampowych na własność dla zainteresowanych. Żadnych zobowiązań odbiór aparatu nie nakłada. Drobne wydatki (przesyłka, opakowanie) pokrywa odbiorca. Zainteresowani raczą przesłać dokładnie i wyraźnie napisany na pocztówce adres do:
Radjoversand E. Gräß & C. Rottloff Abtlg. X, BERLIN N. 4, Gartenstr. 100.

**POMYSŁY
DYKTATORÓW**



AHMED ZOGU

dyktator Albanii zamierza wkrótce „przy pomocy” zgromadzenia narodo-
wego zmienić ustrój Albanii z repu-
blikańskiego na monarchiczny i siebie
obwołać królem.

**ZAMACH
NA JAPOŃSKIEGO PREMJERA
MINISTRÓW**



BARON TANAKA

premier japoński i główna sprężyna
polityki przeciw rządowi naukińskie-
mu, został napadnięty przez pewnego
robotnika na dworcu kolejowym w To-
kjo. Zamachowca, który rzucił się ze
sztyłem na bar. Tanaka aresztowano.
Premier japoński wyszedł bez szwanku.

ZE SPORTU

DWA MECZE LIGOWE W NIEDZIELĘ.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w
stolicy dwa mecze o mistrzostwo Ligi.
Oto o godz. 10 rano na boisku Legii grać
będzie Legia z drużyną lwowskich Czarnych.
Będzie to 6-minutowa dogrywka me-
czu przerwanej przed kilku tygodniami
z powodu ulewy. Wtedy Czarni zdobyli je-
dną bramkę, toteż Legia będzie musiała
zdobyć przynajmniej dwie bramki różni-
cy, ażeby wyjść z tych zawodów zwy-
cięzsko.

W Agrykoli o godz. 17.30 odbędzie się
mecze Polonii z ŁKS-em. Zawody te po-
przedzi przedmecz o godz. 15.30 pomiędzy
Legią Ib i Polonią Ib.

Warszawianka jedzie do Torunia, celem
rozegrania zawodów ligowych z TKS-em.

POZNAŃ — NEW YORK 7:0 (4:0).

Wtorkowy mecz Poznań — New York
przyniósł nową porażkę drużynie amery-
kańskiej w stos. 7:0 (4:0). Bramkami po-
dzielili się Staliński (4), Przybysz (2) i
Radojewski (1). Drużyna USA grała słabo
technicznie i taktycznie, lecz nadzwyczaj
ostro. Sędziował p. Przeworski z
Warszawy.

NAJBLIŻSZY MECZ HAZENY.

W niedzielę o godz. 18 w Agrykoli od-
będzie się mecz hazeny o mistrzostwo War-
szawy Polonia — PIWF. O ile drużyna
PIWF mecz ten wygra, mistrzostwo będzie
miała zapewnione.

GDZIE JEST „ITALIA“?



Wobec trudności skomunikowania
się z załogą „Italii”, dzięki przytłumio-
nym tylko działaniom aparatu iskro-
wego, stwierdzono, że załoga „Italii”
wraz ze swoim kierownikiem gen. No-

bile znajduje się na jakiejś nieznaną
wyspę, albo—co jest prawdopodobnie-
jsze na wyspie Franciszka Józefa.
Na zdjęciu krajobraz wyspy Franciszka
Józefa.

TEATR I MUZYKA

Dzisiaj w teatrach miejskich

- Wielki**
o 8-iej „Lakme”
Narodowy
o 8-iej „Zaręczyny aktorki”
oraz „Majster i czeladnik”
Letni
o 8-iej „Kredowe koło”

Teatr Wielki. Dzisiaj „Lakme” z podwój-
nym występem gościnnym koloraturowej
śpiewaczki p. Ady Sari w roli tytułowej i
tenora p. Wolińskiego w partii Garalda.
Jutro „Syrena”.

Teatr Narodowy codziennie „Zaręczyny
aktorki” i „Majster i czeladnik”.

W pełnych próbach pod reżyserją A.
Zelwerowicza komedia Chiarelliego p. t.:
„Ognie sztuczne”.

Teatr Letni. Dzisiaj i dni następnych „Ko-
ło kredowe”.

W pełnym toku próby „Mysz kościelna”.

Teatr Polski. Dzisiaj „Broadway”.

Teatr Mały. Dzisiaj „Oto kobieta”.

Qui Pro Quo. Dzisiaj wobec generalnej
próby teatr nieczynny. Jutro t. j. w pię-
tek premiera wielkiej rewii pod tyt.:
„Krewni z Q. P. Q.”

Wielka rewja w teatrze Nowości. Dzisiaj
„Ja pana też...”.

Teatr Praski. Dzisiaj i jutro o 8-iej wiecz.
„Złodziej i jego mecenas”.

Morskie Oko. Codziennie „Tęgo jeszcze
nie było”. Początek przedstawień o 7.30 i
10.

Teatr „Czerwony As”. Codziennie w ogro-
dzie (w razie niepogody w sali) „Wszystko
na opak”.

„Golem” w Cyrku. Dzisiaj pierwszy raz
„Golem” po cenach znizonych. Jutro
przedstawienie zawieszono. W sobotę i w
niedzielę ostatni raz „Golem” po cenach
do połowy znizonych.

Z Doliny Szwajcarskiej. Dzisiejszym kon-
certem Orkiestry Filharmonii Warszaw-
skiej dyrygować będzie p. Karol Lewicki.
Solistką będzie p. Janina Koszowska
(śpiew). Program zawiera utwory kompo-
zytorów polskich i obcych, jak Moniusz-
ko, Zelenki, Niewiadomski, Noskowski,
Czajkowski, Grieg, Gótsmark i in.

Teatr Nowa Scena. Dn. 16-go czer-
wca w pięknej sali teatralnej Z. Z. K.
ul. Czerwonego Krzyża 20, zespół ar-
tystów Scena Nowa, odegra po raz o-
statni przed wakacjami sztukę Krus-
zewskiej p. t. „Sen” w inscenizacji E.
Wiercińskiego i dekoracjach Krasow-
skiego. Bilety od 50 gr. do 6 zł. w Ko-
misji Międzyzwiązkowej Kulturalno-
Artystycznej, Chmielna 49, lub w gmach
Z. Z. K., oraz w dzień przedstawie-
nia, na dwie godziny przed rozpoczę-
ciem.

**SWIATOWY REKORD
PŁYWACKI**



JOHNY WEISMULLER

światowy pływak amerykański, pobit
rekord światowy, przepływając 100
metrów w ciągu 57 1/2 sekund.

**Jadłodajnia Robotniczego T-wa Opie-
ki Społecznej** (Sekcja Kobieca), Al. Je-
rozolimskie Nr. 6, m. 3, I p. wydaje obia-
dy smaczne i zdrowe po zł. 1.30 gr., w
godz. między 1—5-tą po poł.

**A. S.
XII-TY KONGRES
MIĘDZYNARODÓWKI
WŁÓKIENNICZEJ W GANDAWIE**

II.

W sprawie czasu pracy w przemy-
śle włókienniczym wygłosili referaty:
t. t. Feinhans (Niemcy), Bell (Anglia) i
Duchesne (Belgia), omówili oni sprawę
czasu pracy w odnośnych krajach i wo-
góle na terenie Międzynarodowym.

W sprawie 8-godzinnego dnia pracy
przemawiał tow. Zerbe, który omawiał
płynące korzyści dla robotników z usta-
wy o 8-mio godzinnym dniu pracy i
wskazał na konieczność wprowadzenia
46 godzinowego tygodnia pracy we
wszystkich Państwach jako minimum i
wypowiedział się za powzięciem uchwa-
ły o ratyfikacji Konwencji Waszyng-
tońskiej.

Kongres uchwalił po dyskusji na-
stępującą rezolucję:

„Kongres Międzynarodówki Włóki-
enniczej podtrzymuje uchwałę Kongresu
w Wiedniu w sprawie 8-mio godz. dnia
pracy i stanowi, że 8-mio godz. dzień
pracy może być najdłuższą długością
dnia roboczego.

Kongres wzywa do przeciwstawiania
się wszelkim nadgodzinom, które nale-
ży uważać za wyłom w ogólnej zasa-
dzie co do długości dnia pracy.

Kongres wypowiada się przeciwko
wiązuje wszystkie organizacje, będące
członkami Międzynarodówki, do wszczę-
cia odpowiedniej kontrakcji, w szczegó-
ł wprowadzenia pracy na zmianę i zob-
owiązaniu odnosi się to do pracy na zmianę
dla kobiet i młodocianych”.

Bardzo sporną na Kongresie była sprawa
dodatków rodzinnych dla robotni-
ków; referował ją delegat belgijski, w
dyskusji w tej sprawie zabierali głos
delegaci nieomal wszystkich państw
biorących udział w Kongresie. Jak wiadomo
dodatki rodzinne pobiera duża ilość
robotników we Francji i Belgii, to
też nic dziwnego, że delegaci francuscy,
a w szczególności belgijscy występowali
ostro przeciwko powzięciu uchwały
przez Kongres stwierdzającej, że Mię-
dzynarodówka Włókiennicza jest prze-
ciwna wprowadzaniu dodatków rodzi-
nych. Związki francuski i belgijski nie
popierały w swoim czasie wprowadze-
nia dodatków rodzinnych; ponieważ jed-
nak obecnie duża ilość robotników już
je pobiera, socjaliści belgijscy zgłosili o-
statnio wniosek w parlamencie w spra-
wie ustawowego uregulowania dodat-
ków rodzinnych.

Innego zdania byli delegaci Anglii,
Niemiec, Austrii, Danii, Szwajcarii i in-
nych krajów, którzy w dyskusji stwier-
dzili, że dodatki rodzinne uważają za
szkodliwe dla klasy robotniczej, ponie-
waż uzależniają one robotników rodzi-
nych od przemysłowców wykorzystują

to oni przeciwko robotnikom i będą się
starać obniżyć płace podstawowe wzgl.
utrzymać je na niskim poziomie, aby w
ten sposób wypłacać dodatki rodzinne,
a będą się starali przyjmować do pracy
jak najmniej robotników rodzinnych i
na tle tem będą się dążyły różne nadu-
życia, które obecnie się już zdają. Wskazy-
wano, że w niektórych krajach
hasło to wysuwają kapitaliści i chadezy
Należy nadmienić, iż sprawa ta, ajko
bardzo sporna była omawiana przed
posiedzeniem Kongresu na Radzie Ge-
neralnej i tow. poseł Szczerkowski, wy-
chodząc również z założeń powyższych
wypowiedział się przeciwko wprowa-
dzeniu dodatków rodzinnych, zaznacza-
jąc, iż sprawa ta w Polsce jest nieaktua-
lna.

Olbrzymia większość Kongresu wypo-
wiedziała się przeciwko wprowadzeniu
dodatków rodzinnych dla robotników,
jednak w konkretnej uchwale sprawy
tej Kongres nie przesadził i przekazał
ją do rozpatrzenia Międzynarodówce
Amsterdamskiej.

W sprawie rad fabrycznych tow.
Frehwirt (Austria) wygłosił referat, w
którym scharakteryzował działalność
rad fabrycznych w Austrii i płynące z
nich korzyści dla robotników, w kon-
kluzji zalecał delegatom Kongresu, aby
co uważają za słuszne w działalności
rad fabrycznych w Austrii wprowadzali
w swoich krajach.

Tow. Schrader (Niemcy) wygłosił u-
zupełniający referat w sprawie rad fa-
brycznych, omawiając kompetencje
tych rad w Niemczech i ich działalność,
podkreślając, że rady fabryczne dają
olbrzymie korzyści dla obrony interes-
ów mas robotniczych i że ostatnie wy-
niki wyborów do Parlamentu przyczyni-
ły się niewątpliwie do rozszerzenia
przepisów o radach fabrycznych na ko-
rzyste klasy robotniczej; mówca nie wai-
pi, że robotnicy w innych krajach pój-
dą po tej drodze.

Następnie tow. Artur Shaw wygłosił
dłuższy referat bardzo interesujący o
metodach pertraktacji z przemysłowca-
mi w którym szczegółowo omówił me-
tody pertraktacji w różnych krajach,
podkreślając, iż niema ustalonych jedno-
litych metod postępowania w tem
względzie a są one różne w poszczegól-
nych krajach zależnie od warunków
pracy i przepisów. W Austrii i Niem-
czech istnieją ustawy o radach fabrycz-
nych, które określają formę załatwienia
zatargów. Danja posiada specjalne prze-
pisy o załatwieniu zatargów. Związki
Zawodowe w sprawach pertraktacji od-
grywają rolę dominującą i olbrzymia
ilość spraw jest likwidowana bez straj-
ków, strajk zaś jest stosowany w wyjąt-
kowych razach.

Po krótkiej dyskusji Kongres uchwa-
lił rezolucję w sprawie delegatów fa-
brycznych i metod pertraktacji, zaleca-
jąc, aby wszędzie były wzięte pod uwa-

gę te wskazówki i wytyczne, które wy-
nikają z referatów i dyskusji.

Poza tem uchwalono jednogłośnie re-
zolucję w sprawie pokoju, oraz powzię-
to pewne uchwały o charakterze orga-
nizacyjnym.

Na posiedzeniu Rady Generalnej
Międzynarodówki, na wyrażone życze-
nie delegacji austriackiej i niemiecko-
czeskiej, i na zaproszenie delegacji pol-
skiej, postanowiono przyszłe posiedze-
nie Rady Generalnej Międzynarodów-
ki, odbyć w Polsce w Warszawie.

Niezależnie od powyższego z okazji
Kongresu, belgijska organizacja włó-
kniarzy zorganizowała wycieczki dla
delegatów Kongresu, którzy zwiedzili
Gmach Główny Dyrekcji Banku Ro-
botniczego Towarzystwa Zjednoczonych,
Tkalnię i Przedzalnę Spółdzielczą
i t. p.

Również towarzysze belgijscy z o-
kazji Kongresu przyjęli delegację kra-
jów i zaproszonych miejscowych wy-
bitniejszych działaczy robotniczych na
specjalnym bankiecie w dużej sali re-
stauracyjnej domu spółdzielczego.

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż
według opinii przedstawiciela angielskiej
delegacji, który przemawiał przy
zamknięciu Kongresu, a który był na
wszystkich Kongresach Międzyna-
rodówki Włókienniczej wynika, że o-
becny Kongres był najliczniejszy a ob-
rady jego stały na wysokim poziomie,
co świadczy o rozwoju i żywotności
Międzynarodówki Włókienniczej.

POKWITOWANIA

Na pomoc dla więźniów P. P. S.
Dr. Wł. Kormiszewski z Chicago dolar 1.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę
adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEN:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm.
gr. 30, drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc.
drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.